Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok VI | ŁÓDŹ CZWARTEK, 4 PAŹDZIERNIKA 1928. | CENA NUMERU 20 GROSZY. | Nr. 275

Strejk w przemyśle włókienniczym

W DNIU WCZORAJSZYM ODBYŁY SIĘ WE WSZYSTKICH ZWIĄZKACH POSIEDZENIA ZARZĄDÓW I ZEBRANIA DELEGATÓW FABRYCZNYCH, NA KTÓRYCH SKŁADANO SPRAWOZDANIA Z PRZEBIEGU KONFERENCJI WARSZAWSKIEJ.

W ZWIĄZKU „PRACA" POSTANOWIONO KONTYNUOWAĆ PRZYGOTOWANIA DO STREJKU, UZALEŻNIAJĄC TERMIN JEGO ROZPOCZĘCIA OD ODPOWIEDZI PRZEMYSŁOWCÓW MINISTERSTWU PRACY.

W ZWIĄZKU CH. D. ZAPADŁA IDENTYCZNA UCHWAŁA.

NATOMIAST KOMITET WYKONAWCZY ZWIĄZKU KLASOWEGO, PO DŁUGOTRWAŁYCH I BARDZO BURZLIWYCH OBRADACH, PROKLAMOWAŁ STREJK W PRZEMYŚLE WŁÓKIENNICZYM OD CZWARTKU T. J. OD DZIŚ ZRANA.

SZCZEGÓŁY NA STR. PIĄTEJ.

Proces Marjawitów w Płocku.

Dalsze gorszące kłótnie świadków oskarżenia ze świadkami obrony.

Trzy zakonnice marjawickie twierdzą, iż mandolinistki fałszywie zeznawały i że są przekupione przez inż. Zarębskiego.

Egzemplarze „Republiki" i „Expressu" złożone sądowi, jako dowody w sprawie.

Wczorajsze poranne posiedzenie sądowe rozpoczęto wyjątkowo punktualnie o godzinie 9.45.

Pierwszy zeznaje św. Romuald Gabrysiak, kleryk seminarjum marjawickiego.

Przew. konstatuje w jego zeznaniach sprzeczność z zeznaniami u sędziego śledczego, a mianowicie św. stwierdził, że zeznawał u sędziego śledczego co do dwuch sióstr, a w aktach jest mowa tylko o jednej siostrze.

Świadek twierdzi że dopełnienie aktów musiało zginąć.

Świadek, który ma „powołanie do flirtów".

Zeznania następnego św. mają pewien posmak humorystyczny. Świadek Ludwik Rudnik oświadcza sądowi, że nie czuł w klasztorze pewne „powołanie" do flirtów. Skoro przeczytał w gazetach, że jego przełożeni uprawiają romansowania, chciał się przekonać o prawdzie.

— Śledziłem powiada co się w klasztorze dzieje i muszę sumiennie powiedzieć, że nie widziałem nic podejrzanego.

Św. siostra Zaleska i pani Szymkówna składają zeznania przeciwko świadkowi oskarżenia Pągowskiemu. Zachowywał się on niestosownie wobec kobiet. Okazywał im swą nagość i kiedy leżał w łóżku chory, chciał wciągnąć do łóżka Szymkównę.

Podczas inwazji w roku 1920 ks. Pągowski rzekomo namawiał Szymkównę, by nie dała puścić do wojska swego sierba.

Ksiądz Gromulski, proboszcz parafji Łódź i Zgierz.

Św. ks Barnaba Gromulski proboszcz parafji Łódź i Zgierz w długiej tyradzie rozwija swe zachwyty nad ks. Kowalskim, którego uważa za anielskiego i świętego człowieka. Nigdy nie zauważył, żeby Kowalski miał złamać reguły zakonne.

— Co do ks. Pągowskiego, to nie wiem, jaką drogą ten człowiek dostał się do mrajawitów. To człowiek interesów. Zajmuje się handlem, dyskontuje, a pieniądze zdobywa nielegalną drogą.

Obrona: Wiele jest w tem prawdy, że św. miał zostać ministrem finansów, kiedy Kowalski będzie „królem"?

Św.: Czytałem o tem tylko w gazetach, ale faktycznie jest to nonsens.

Obrona: Czy prawdą jest, że św. Kowalskiego nazywano „młodszym duchem świętym"?

Św.: Owszem w Łodzi jest kilku takich warjatów, którzy klękają na mój widok i modlą się do ducha św., ale to są niepoczytalni ludzie. Jak ich unikałem, pokazywali mi język.

Inż. Marynowski, zamożny kupiec warszawski.

Następnie zeznaje św. inż. Marynowski. Jest to już starszy mężczyzna, marjawita, ale nie zakonnik. Żona Marynowskiego jest bratanicą przełożonej klasztoru płockiego Wiłuckiej. Marynowski jest bogatym kupcem warszawskim.

Św. zeznaje, że w roku 1906 poznał Kowalskiego. Był wówczas zamożnym człowiekiem i miał stosunki z największymi kupcami. Mimo to życie nie dawało mu żadnego zadowolenia. Szukał czegoś, coby mu dało więcej zadowolenia. W roku 1916 przyjechał do Płocka i zapoznał się z marjawityzmem. Odczuł do niego odrazu pociąg i czuł, że w gronie marjawitów znajdzie szukane przez niego szczęście.

— Jedna moja córka wyszła za mąż, druga wstąpiła do klasztoru marjawickiego. Wysoki sąd rozumie przecież, że gdybym widział, że coś się dzieje w klasztorze niemoralnego nie pozwoliłbym córce wstępować do klasztoru. Stwierdzam, z czystem sercem, że nic niewłaściwego w klasztorze nie widziałem, choć bywałem tam bardzo często. Pewnego razu pamiętam, podczas nieobecności żony mojej w Płocku, poszedłem z moim przyjacielem na spacer i postanowiliśmy się zabawić. Zaproponowałem więc wspólną zabawę pewnej kobiecie, spotkanej na ulicy. Rozmowę naszą podsłuchała jakaś marjawitka która doniosła o tem Kowalskiemu. Nazajutrz Kowalski przywołał mnie do siebie i oświadczył, że muszę się poprawić w przeciwnym razie zerwie ze mną wszystkie stosunki.

Przew.: Czy św. był na ucztach w klasztorze?

Św.: Nie były to uczty, ale rzadkie przyjęcia.

Przew.: Czy w czasie tych przyjęć św. nie słuszał wyrażenia „fifka"?

Św.: Cóż to miała być ta „Fifka"?

Przew.: Czy św. nie słyszał o tem?

Św.: (Wzrusza ramionami). Nie. (Na sali śmiech).

Obrona: Czy św. słyszał coś o powitaniu bolszewików?

Św.: Z marjawitów nikt ich nie witał. Wiem tylko, że Feldman miał w związku z bolszewikami bardzo wiele przykrości.

Obrona: Proszę wytłumaczyć sądowi, dlaczego św. przeszedł na marjawityzm? Przecież św. był człowiekiem zamożnym, miał żonę i dzieci, skąd więc ta nagła zmiana?

Św.: Powtarzam raz jeszcze, że byłem niezadowolony z życia i znalazłem je jedynie w środowisku marjawickiem.

Adw. Kobyliński: Czy małżeństwa marjawickie są czemś realnem czy mistycznem?

Św.: Moja córka, która jest w klasztorze, ma dwoje dzieci. Moja córka żyje i jej dzieci też żyją, mój zięć też żyje. Cóż więc jest w tem mistycznego?

Następnie św. zeznaje, że obok klasztoru w Płocku nabył posesję, którą następnie zapisał marjawitom, zabezpieczając sobie tylko dożywocie. Św. miał bardzo wiele przykrości po przejściu na marjawityzm. Dzwoniono do niego często, ubliżając mu przez telefon. Musiał więc na noc zdejmować słuchawkę. Jacyś ludzie grozili mu nawet śmiercią, o ile nie przestanie przyjmować u siebie marjawitów.

Przew.: No, i co czy spełnili swe groźby?

Św.: Zaczepiali mnie tylko, ale na tem się skończyło.

Następnie zeznaje żona Marynowskiego, pani Marynowska. Starsza niewiasta, ubrana w czarny kostjum i czarny kapelusz. Kowalskiego św. zna od 25 lat. Marynowska zeznaje:

— Kocham moją córkę i ona mnie też bardzo kocha i gdyby zauważyła coś niestosownego w klasztorze, napewno by mi opowiedziala.

Po przerwie.

O godzinie 12.50 sąd ogłasza przerwę. Po krótkiej przerwie zeznaje żona ks. Kopystyńskiego, zakonnica Marja Kopystyńska. Św. zeznaje, że uderzyła ją zawsze prostota i pracowitość oskarżonego.

Adw. Kobyliński: Co panią skłoniło do wstąpienia do klasztoru, czy mąż?

Św.: Mąż mnie do tego nie namawiał, wstąpiłam z własnej woli.

Obrona: Czy była pani przy oględzinach lekarskich w klasztorze?

Św.: Byłam.

Obrona: Czy inicjatywa padła ze strony władz śledczych, czy ze strony marjawitów?

Św.: Ze strony marjawitów.

Marynowska zostaje zwolniona, natomiast przewodniczący przywołuje św. Gromulską i zapytuje ją, czy prawdą jest, że marjawici przykazania kościelne wymawiali podczas pacierza. Św. przeczy.

Na ławie św. oskarżenia powstaje zamieszanie. Padają głosy: Ona kłamie! Nieprawda! Przew. odczytuje przykazania kościelne, gdzie mowa o modleniu

(Ciąg dalszy na str. 2-ej).

Proces Marjawitów w Płocku

(Ciąg dalszy).

się w miarę możności i o dobrowolnem składaniu ofiar na rzecz kościoła marjawickiego.

Przew.: Proszę wytłumaczyć sądowi, dlaczego o modleniu się jest mowa, że można się modlić według możliwości a przy składaniu ofiar tego zastrzeżenia niema.

Św.: Milczy.

Adw. Kobyliński: (Zwraca się do św.) Jak należy rozumieć dobrowolne składanie ofiar?

Św.: W ten sposób, że kto mógł ten dawał.

Między obroną, świadkiem i przewodniczącym wywiązuje się na temat przykazań kościelnych ożywiona dyskusja, po której przew. ogłasza przerwę o godzinie 2.30.

Po pięciu minutach komplet sędziowski wchodzi na salę i przew. zwraca się do audytorjum:

— Przed chwilą zauważyłem, że **świadkowie obrony porozumiewają się w czasie przerw z Kowalskim,** to jest niedopuszczalne!

Przew. przywiłuje **św. Fijałkowską,** która na pytanie przew. odpowiada, że św. Gromulska zeznała nieprawdę, a przykazania kościelne były wymawiane zawsze w czasie pacierza.

Następny **św. Florentyna Maciejcowa** wdowa. Na wstępie przew. zwraca św. uwagę, że zeznała u sędziego śledczego nieprawdę, gdyż mówiła że nie jest krewną oskarżonego **a tymczasem okazuje się, że jest krewna.** Św. tłumaczy się bardzo zawile, mówiąc mniejwięcej w ten sposób:

Mój mąż jest bratem matki ojca wuja oskarżonego. Oczywiście, że nikt tego nie rozumie i pytanie przew. nie doprowadza do żadnego rezultatu. Św. stwierdza, że Kowalski mieszkał u jej rodziców w Warszawie, gdy był jeszcze w trzeciej klasie gimnazjum i miał wówczas wielkie zdolności rysunkowe.

„Jestem słaba kobieta!..."

Niemniej humoru wprowadza na salę następny św. **Dończykówna.** Podajemy dosłownie jej zeznania.

Przew.: Co św. wiadomo w tej sprawie?

Św.: Mam zeznawać przeciwko ks. Rytlowi, który był kiedyś marjawitą. Myślałam, że każdy kapłan to anioł, lecz zostałam przez ks. Rytla **ogromnie zgorszona.** Pewnego razu słyszałam w jego mieszkaniu, **jak śmiał się i zabawiał z pewną kobietą.** Bez zapukania weszłam do jego pokoju i **zobaczyłam ich w nieskromnem zakochaniu.** Ks. Rytel pchnął mnie wówczas dwa razy w piersi i przewróciłabym się napewno, bo przecież on jest mężczyzną, a jestem słabą kobietą. Od tej chwili nie mam już do niego zaufania, **jak do Judasza.**

Przew.: Czy św. mówił komuś o tem?

Św.: Mówiłam o tem, ale dopiero wtedy, kiedy ks. Rytel wystąpił od marjawitów.

Sędzia Szczepiński: To znaczy w 10 lat potem, albowiem ks. Rytel był potem jeszcze przez 10 lat ks. marjawickim.

Przew.: (Poprawia) Przez 11 lat.

Św.: Miesza się, milczy, a potem nie można już z niego nic więcej wydobyć. Sędzia Szszepiński macha ręką i powiada cicho: „Nie ma co".

Po zeznaniach tego św. przew. ogłasza przerwę od 3 do 5.

Potem pierwszy zeznaje **Zygmunt Maurus.** Cywil. Stolarz z zawodu. Młody ma 28 lat. Stały mieszkaniec Warszawy.

Kłótnia ex-małżonków przed sądem.

Św.: Byłem w klasztorze marjawitów, ale wystąpiłem, bo czułem, że nie wydołam. Żona moja jest Henryka Fijałkowska, siostra mandolinistki. Pewnego razu, gdy szedłem z moją żoną, spotkał nas Dziewulski, który odciągnął moją żonę na stronę. Zdziwiło mnie to bardzo, bo jakże ja chodzę z moją żoną, a on mi ją zabiera. Gdy potem żona moja wróciła, powiedziała mi, że znowu ciągną ją do sprawy.

Przew.: Czy obecnie św. żyje ze swoją żoną?

Św.: Nie. Rozeszliśmy się z tego powodu, że ona chciała mieć **doktora** a ja jestem tylko zwykłym rzemieślnikiem. Potem żona moja zaczęła konkurować do Kręgzlewskiego. Następnie św. daje zeznania bardzo mgliste. Przeczy sam sobie. Miesza się i mówi głupstwa tak, że ani obrona, ani sąd nie mogą sobie dać z nim rady.

Sędzia Szczepiński: Może się św. uspokoi i potem będzie mógł lepiej zeznawać?

Św.: Opowiada potem, jak mu teść mówił, że tylko taki mąż jest dobry, **który pozwala swojej żonie flirtować.** Ale on nie mógł się na to zgodzić i dlatego rozszedł się ze swoją żoną. Dalsze badanie tego świadka wywołuje na sali tylko śmiech i parskanie. Nawet przew. nie może zapanować nad sobą i uśmiecha się.

Przew.: Czy panowie chcą jeszcze badać tego świadka.

Obrona: Ponieważ straciliśmy z nim tyle czasu, pozwolę sobie jeszcze na kilka pytań.

Przew.: W celu konfrontacji przywołuję **żonę świadka Helenę Fijałkowską.** Małżonkowie unikają zbliżenia się do siebie. Fijałkowska odsuwa się od niego na stronę i oświadcza głośno:

Wolę być od niego oddalona, żeby mnie nie pobił.

Przew.: Czy mąż jest taki groźny, że się go trzeba obawiać?

Fijałkowska: Groził mi że mnie pobije. **To wogóle nie jest mąż, ale łobuz. Zostawił mnie w ciąży bez ani jednego grosza. Miał kochankę, a teraz ma do mnie jeszcze pretensje.**

Św.: Dziwię się, jak można w sądzie kłamać i to pod przysięgą.

Fijałkowska: A ja się dziwię, jak można mówić o doktorze, skoro się żyje z kochanką. Opowiadał wszystko o mnie i dlatego, gdy wyjeżdżałam z Płocka, nie mówiłam mu dokąd jadę.

Maurus: Ona kłamie, ale zobaczymy kogo Pan Bóg przez to kłamstwo ukarze mnie, czy ją?

Przew.: Proszę o tem nie mówić. Bóg już sam wie, kogo ma karać.

Następnie do konfrontacji przyłącza się jeszcze **Fijałkowska, mandolinistka,** która oświadcza, że Maurus kłamie. **To** jest jego pierwsze kłamstwo.

Obrona: W takim razie jest on człowiekiem naogół prawdomównym, skoro to jest jego pierwsze kłamstwo...

Na tem konfrontacja się kończy. Strony zwalniają św. Maurusa, który w dalszym ciągu nie wie, co ze sobą zrobić.

W celu zapoznania go z zachowaniem się, wyznacza mu się miejsce w pobliżu loży świadków.

Posiedzenie wieczorne.

Wieczorowe posiedzenia sądu płockiego mają już swoją charakterystyczną fizjognomję. Dużo światła. Duszno i pozatem atmosfera przeładowana **wybuchowemi nastrojami,** które wyrażają się w silnej reakcji publiczności na wszystko, co się odbywa w przewodzie sądowym.

Na posiedzeniu wieczorowem pierwsza zeznaje pani **Maurasowa.**

Opowiada ona, że pani Fijałkowska, matka, oddawała dzieci do klasztoru nie dlatego, że jest biedna, ale na czas nieobecności męża, przyczem upominała córki, aby zbytnio nie angażowały się w marjawityźmie.

Przew.: Wiele lat miały te dzieci?

Św.: Trzy i pięć lat.

Śmiech na sali. **Przy konfrontacji św.** Maurusowej z Henryką Fijałkowską odbywają się sceny, których nawet nie może zanotować pióro stenografa. Obie kobiety kłócą się przed sądem, jakby znajdowały się na rynku. W użyciu są przytem wyrażenia, **których nie sposób tutaj powtórzyć, gdyż używane są tylko na podwórzu przez najgorsze elementy.** Zdaje się, że jeszcze chwila, a się pobiją.

„One są przekupione i drżą przed przysięgą!..."

Po tym drobnym incydencie następuje niezwykle ważny moment procesu. Trzy siostry zakonne niemal że jednocześnie zeznają, że **świadkowie oskarżenia mówili im, że będą przed sądem głosić kłamstwa, bo otrzymali za to pieniądze.**

Św. Sekularówna zeznaje, że świadek oskarżenia **Osinówna** mówiła, że **drży przed przysięgą, ponieważ sama nic nie wie, a jednak pracuje u Zarębskiego i musi mówić to, co jej każe.**

Siostra **Zofja Piotrowska** oświadcza pod przysięgą, że rozmawiała z Osinówną, a ta powiedziała jej:

— Lękam się przysięgi i boję się zeznawać, **bo jestem namówiona przez tego pana, a będąc młodocianą, muszę się słuchać starszych.**

(Dokończenie na str. 3-ej).

...roces Marjawitów w Płocku

(Dokończenie)

Siostra **Sabina Kopaczyńska:**

Św.: Świadek **Prochówna** powiedziała mi następujące słowa:

— **Jestem przekupiona i nie mogę się już cofnąć. Zapłacono mi i muszę gadać. Ponieważ Kowalskiego nienawidzę, uczynię to.**

Św. Kopaczyńska zaczyna w tem miejscu szlochać i mówi przez łzy.

— **Znam całe życie naszego ojca arcybiskupa. Oto za miłość odpłacają mu się kłamstwem i krzywdą!**

Przew.: Kiedy pani słyszała te słowa Prochówny?

Św.: Następnego dnia po rozpoczęciu rozpraw.

Siostra **Agrypina Skwarkówna.** Zeznaje, iż Tomaszówna powiedziała jej, **że będzie fałszywie zeznawać i dlatego lęka się odpowiedzialności przed Bogiem i ludźmi.**

Siostra **Regina Poznańska.**

— Słyszałam z własnych ust Prochówny, **że jeżeli ks. Kowalski da jej dwa tysiące złotych, to cofnie zeznania przeciw niemu. Rozmowę ze mną prowadziła 19 września po poł. na korytarzu w klasztorze.**

W tym momencie św. Prochówna zrywa się i zaczyna coś mówić. Podbiega woźny, uspakaja ją i gwałtem sadza na ławie.

Przew.: Czy Prochówna mówiła pani to w tym celu, aby jej słowa zakomunikować Kowalskiemu?

Św.: Nie wiem.

Oczywiście, że gdyby tak było, sąd miałby do czynienia z próbą szantażu.

Zeznanie
ks. Gołębiowskiego
marjawickiego biskupa łódzkiego.

Woźny wzywa na salę ks. biskupa marjawickiego **ks. Leona Andrzeja Gołębiowskiego,** siwego starca, w białej sutannie o niezwykle dobrem wrażeniu. Mówi cicho i spokojnie z wielką szczerością i budzi zaufanie wśród wszystkich słuchających.

Gołębiowski opowiada bardzo obszernie o historji marjawityzmu, o powstaniu tego ruchu religijnego, o układach i zerwaniu z Rzymem, aż wreszcie przybywa do osoby Kowalskiego.

Ojca naszego ks. Kowalskiego, który jest w naszym ruchu centralną figurą, znam od lat 28. Był on uosobieniem dobroci, serca i taktu, a na innych ludzi działa umoralniająco i budująco nietylko teraz, kiedy jest dostojnikiem naszego kościoła, ale kiedy był jeszcze młodzieńcem.

Adw. Kobyliński: Czy świadek słyszał o rzekomem sprzeniewierzaniu pieniędzy, które napływały z Holandji do Polski przez Kowalskiego.

Św.: Biskupi niemieccy, szwajcarscy i holenderscy w okresie nędzy okupacyjnej przysyłali nam ofiary. **Posiadam na te ofiary pokwitowania** i dostałem razem 11 tysięcy 48 marek niemieckich. Wszystkie pieniądze były nadesłane na moje imię **i ja je rozdzielałem tylko na cele dobroczynne.** Kowalski pieniędzy tych wcale nie widział. Rachunki i kwity częściowo mam, a częściowo zostały drukowane w czasopismach, wydawanych przez niemieckich starokatolików.

Sprawa sprzedaży
domu w Łodzi.

Adw. Kobyliński: Jaka prawda jest w pogłosce, jakoby Kowalski przywłaszczył sobie pieniądze ze sprzedaży domu **niejakiemu Sztenclowi w Łodzi?**

Świadek bardzo obszernie rozwija **sprawę sprzedaży domu w Łodzi,** znaną już naszym czytelnikom z procesu, który swego czasu toczył się w Łodzi w sądzie okręgowym. **Świadek cytuje list Sztencla, zamieszczony w „Republice" swego czasu i składa numer „Republiki" sądowi, jako dowód. W innem miejscu powołuje się na wywiad, zamieszczony w „Expressie" z ks. prałatem Pęskim.**

Adw. Kobyliński: Jaki był stosunek marjawitów z Zarębskim?

Św.: Zarębski zapraszał nas do siebie i **proponował mundury dla naszych strzelców.** Z zakupu nic nie wyszło, bo **mundury były liche i darły się.**

Obrońca: Czy marjawici zbierali pieniądze od parafjan?

Św.: Zasadniczo wszystkie obsługi duchowieństwa są bezpłatne. Raz tylko zostało ogłoszone wezwanie, aby składano ofiary dobrowolne na świątynię i **prośba ta oparta była na Piśmie Świętem,** gdzie Mojżesz żądał od wiernych po pół cykla na świątynię i dlatego prosiłem, **aby składano monety srebrne po dwa złote od osoby.**

Obrońca. Czy wiele z tego wpływało?

Św.: Niewiele. **W Łodzi jest pięć tysięcy marjawitów i zbierano rocznie 600 złotych.**

Adw. Kobyliński: Co św. powie o przysiędze marjawitów?

Św.: Kościół marjawicki **szanuje przysięgę bardzo wysoko.** Jestem zdania, iż w przyszłości nie będzie potrzeba przysięgać, bo wszyscy będą mówić prawdę. Dziś wszyscy przysięgają i ściśle trzymając się przysięgi. Teologja rzymsko - katolicka **dopuszcza przysięgę uwarunkowaną** (Restrictio mentalis iusta causa). U nas żadnej restrykcji niema.

Na tem kończy się przewód sądowy o godzinie 9-ej.

Dzisiejsze posiedzenie rozpoczyna się o godzinie 9.30.

Powrót marsz. Piłsudskiego do Warszawy.
Entuzjastyczne powitanie Marszałka przez publiczność, która zgotowała mu burzliwą owację.
Wizyta w Bukareszcie miała charakter kurtuazyjny.

Bukareszt, 3 października.

Marsz. Piłsudski opuścił wczoraj Rumunję po 6-tygodniowym pobycie wypoczynkowym.

Przed odjazdem do kraju, marszałek zapragnął złożyć w Bukareszcie 2-dniową oficjalną wizytę, mającą jednakże charakter jedynie kurtuazyjny.

Agencja Rador dowiaduje się, że w **rozmowach, jakie odbyły się między marszałkiem Piłsudskim a członkami rządu rumuńskiego nie było mowy o zmianie tekstu sojuszu, ani też o nowych układach politycznych.**

Sojusz polsko - rumuński pozostaje tem, czem był poprzednio: **sojuszem ściśle obronnym i cel jego jest zawsze ten sam, to znaczy głęboko pokojowy.**

Nie były również przewidywane żadne zmiany w orjentacji politycznej obu państw.

Marsz. Piłsudski wyraził swe wielkie zadowolenie z pobytu w Rumunji, który mu zrobił bardzo dobrze.

Dziś o g. 10-ej rano w powrotnej drodze z Bukaresztu, marsz. Piłsudski specjalnym pociągiem przybył do Lwowa.

Na peronie powitali go wojewoda komendant D.O.K. miejscowego, komendant policji, oraz prezydent miasta, poczem pociąg ruszył do Warszawy.

Warszawa, 3 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Punktualnie o godz. 20 m. 25 zajechał przed dworzec główny pociąg lwowski z salonką p. marszałka Piłsudskiego.

Na dworcu zgromadzili się członkowie rządu z prezesem rady ministrów prof. dr. Kazimierzem Bartlem na czele, generalicja, z pierwszym podsekretarzem stanu w min. spraw wojskowych gen. Konarzewskim, członkowie korpusu dyplomatycznego z ambasadorem Francji p. Laroche, szefowie wojskowych misyj zagranicznych, wielu posłów i senatorów, wojewoda Jaroszewicz, komendant miasta gen. Rożen, komendant główny policji, oraz liczni przedstawiciele wszystkich stacjonujących w stolicy wojsk.

Na peronie ustawiona była kompanja honorowa 36 p. p. ze sztandarami i orkiestrą. W chwili, gdy pociąg zajechał na dworzec, orkiestra zagrała hymn narodowy. Pan marszałek przeszedł przed frontem kompanji honorowej i przez salony recepcyjne udał się do oczekującego automobilu.

Tłumy, zebrane przed dworcem zgotowały p. marszałkowi żywiołową i długotrwałą owację.

Sterowiec niemiecki „Zeppelin"
oddaje honory.. b. cesarzowi Wilhelmowi.

Berlin, 3 października.

Dziś o godzinie 9-ej rano krążył nad Berlinem nowy olbrzymi balon niemiecki „Zeppelin". Sterowiec startował na jeziorze bodeńskim we wtorek rano do swej ostatniej podróży próbnej transatlatyckiej, i odbył w ciągu dnia wczorajszego lot po przez całe Niemcy wzdłuż Renu, w ciągu nocy przeleciał nad południowemi brzegami Anglji oraz morzem Północnem, nad ranem zaś rozpoczął podróż powrotną i przybył o godz. 9-ej rano do Berlina, witany entuzjastycznie przez ludności stolicy.

Skrajnie nacjonalistyczna „Deutsche Zeitung" podnosi, że sterowiec w czasie swej podróży nad Holandją zatrzymał się nad siedzibą b. cesarza Wilhelma i dokonał nad zamkiem honorowego lotu okrężnego. B. cesarz wraz z całą rodziną wyszedł na dziedziniec, by przyjrzeć się nowemu sterowcowi i miał serdecznie pozdrowić znajdujących się w nim gości.

„Vossische Zeitung" donosząc, że nowy sterowiec złożył hołd b. cesarzowi, nazywa to „najwyższym nietaktem", tembardziej, że na pokładzie sterowca znajdowali się także przedstawiciele rządu i Reichstagu.

Prezydent Rzplitej
podejmował p. Curie-Skłodowską czarną kawą.

Warszawa, 3 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś o godz. 17-ej pan Prezydent Rzplitej wraz z małżonką podejmował czarną kawą przybyłą do Warszawy na kilka dni znakomitą naszą rodaczkę p. Marję Curie-Skłodowską.

Na przyjęciu tem obecni byli wszyscy członkowie rządu z prezesem rady ministrów prof. Bartlem na czele.

Min. Switalski przemawiać będzie
na kongresie międzynarodowej unji katolickiej.

Warszawski korespondent „Republiki" (B.) telefonuje:

Dziś na zakończenie obrad międzynarodowej unji katolickiej odbywającej się w Warszawie przemawiać będzie minister oświaty, dr. Świtalski w imieniu rządu.

Prace budżetowe
w pełnym toku.

Warszawski korespondent „Republiki" (B.) telefonuje:

W ciągu dnia wczorajszego w prezydjum rady ministrów premjer Bartel odbył w obecności ministra skarbu p. Czechowicza kolejne narady budżetowe z poszczególnymi ministrami.

Narady te, na których ustalone są ostateczne cyfry budżetowe będą ukończone w b. tygodniu, a na początku przyszłego tygodnia na porządku dziennym rady ministrów, w której weźmie już udział p. marszałek Piłsudski znajdzie się preliminarz budżetowy.

Najprawdopodobniej będzie on zatwierdzony na dwóch kolejnych posiedzeniach rady ministrów, a potem w terminie konstytucyjnym wniesiony do sejmu.

Gen. Pershing
udekorowany orderem „Polonia Restitute".

Waszyngton, 3 października.

Generałowi Persingowi, który właśnie obchodził 68-rocznicę urodzin, sekretarz departamentu wojny wręczył ordery, nadane przez inne państwa, a m. in. order Polonia Restituta. Jak wiadomo, żadnemu amerykańskiemu urzędnikowi ani oficerowi w czynnej służbie nie wolno przyjąć zagranicznej dekoracji bez specjalnego zezwolenia kongresu.

Spisek na życie mikada
przygotowali anarchiści japońscy.

Londyn, 3 października.

W Tokio wykryto spisek na życie cesarza. Aresztowano 47 anarchistów. Władze bezpieczeństwa zawiesiły japońską partję robotniczą i opieczętowały prowincjonalne oddziały.

Przywódcy ruchu robotniczego zostali uwięzieni.

Herriot w Berlinie.

Berlin, 3 października.

Dziś przed południem przybył do Berlina francuski minister oświaty Herriot. Pobyt jego ma na celu przeprowadzenie studjów w bibljotece państwowej, celem opracowania monografii o Beethovenie.

KRONIKA

Październik 4 Czwartek

Dziś: Franciszka Seraf.
Jutro: Placyda M.

—:—

Wschód słońca o g. 5.40
Zachód słońca o g. 5.11
Wschód ks. o g. 7.43
Zachód ks. o g. 12.13
Długość dnia: 12.19
Ubyło dnia: 5.39

Wyrazy hołdu

dla znakomitej uczonej p. Curie-Skłodowskiej.

W związku z wydaném wczoraj przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej przyjęciem na cześć przebywającej w Warszawie znakomitej uczonej polskiej p. Curie-Skłodowskiej. — Magistrat m. Łodzi wysłał następującą depeszę:

Pani Marja Curie-Skłodowska
w Warszawie.
Kancelarja Cywilna Prezydenta Rzplitej.

Magistrat m. Łodzi, delegacja wydziału zdrowia i łódzkie organizacje samorządowe walki z rakiem — z okazji bytności w Warszawie wielkiej uczonej — rodaczki składają wyrazy najwyższego uznania i hołdu dla wiekopomnych Jej odkryć. Prezydent m. Łodzi — B. Ziemięcki; docernent delegacji wydziału zdrowia dr. Al. Margolis.

Raid kawalerji

z gen. Dreszerem i płk. Wieniawą-Długoszewskim na czele.

W dniu wczorajszym rozpoczął się raid konny dookoła Polski. O godz. nie 10-ej rano wyjechali z Warszawy uczestnicy raidu, w liczbie 40 oficerów 2-ej dywizji kawalerji, z gen. Dreszerem i pułk. Wieniawą-Długoszewskim na czele.

Ekipa jeździecka przenocuje w Skierniewicach, a stamtąd o świcie uda się w dalszą drogę w kierunku Łodzi. W Łodzi zawodnicy spodziewani są około 10-ej rano. Punkt kontrolny zorganizowany został w koszarach 10 P.A.P-u.

Uczestników raidu witać będzie dowódca korpusu gen. Małachowski wraz z oficerami garnizonu.

Na cześć gości wydane zostanie śniadanie w kasynie oficerskim 28 p.p.

Z Łodzi zawodnicy wyruszą w kierunku Łasku, gdzie po przenocowaniu udadzą się do Częstochowy a stamtąd do Krakowa dokąd prowadzi etap raidu.

Rocznik 1908

Rejestracja rozpoczyna się dziś

W dniu dzisiejszym winni zgłosić się do rejestracji w biurze wojskowo-policyjnem przy ul. Piotrkowskiej 212 mężczyźni rocznika 1908 zamieszkali w obrębie 1-go komisarjatu policji o nazwiskach na litery Sz. T. U. W. Z. Ż.

Jutro winni stawić się zamieszkali w obrębie 2-go komisarjatu policji o nazwiskach na litery A, B. C. D. E. F. G. H. Ch. b.

Dziś rozdanie nagród

zwycięzcom raidu automobilowego

W uzupełnieniu wczorajszej wzmianki o oficjalnych wynikach raidu automobilowego dookoła, województwa łódzkiego, nadmienić wypada, że w klasyfikacji 1-ego etapu zdobył pierwsze miejsce p. Ed. Tesche (Austro-Daimler), zaś 2-go etapu p. Cezary Ramisch (Studebeacker).

Rozdanie nagród zwycięzcom raidu nastąpi w dniu dzisiejszym o godz. 9-ej wieczór w Złotej sali Grand Hotelu.

Jak walczyć z anginą.

Nie pić gorących napojów, nie lapisować gardła, leżeć w łóżku.

Nie wolno całować dzieci w usta.

W tym roku wcześniej, niż zwykle, rozpoczęły panowanie swoje epidemje rozmaitych sezonowych chorób jesiennych z anginą na czele.

Jak z nią walczyć? **Unikać zarażania się, uodpornić się przeciw łatwemu przyjmowaniu przez nadwątlony organizm każdego zarazka, więc i zarazka anginy, a w razie zapadnięcia na tę chorobę nie pozwolić na pogarszanie swojego stanu przez nieumiejętne zachowanie się — oto przykazanie, które powinno kierować nami podczas panującej epidemji anginy.**

Powstaje z natury rzeczy pytanie, w jaki sposób uodpornić się? Nauka medycyny stwierdziła, że każdy człowiek we własnym swoim organizmie **nosi odtrutkę na zarazki** i wywołane przez nie choroby. Truciznę, wydzielaną przez chorobotwórczą bakterję i zakażającą organizm, zwalcza ustrój nasz zapomocą **przeciwtrucizny, którą nosi stale w sobie.** Całem naszem zadaniem winno tedy dać organizmowi temu takie warunki, w których będzie on posiadał dostateczną siłę do walki i osiągnięcia za jej pomocą zwycięstwa nad zarazkiem.

Utrzymanie najskrupulatniejszej czystości ciała, **normalne odżywianie się, unikanie przemęczenia fizycznego, rozumne hartowanie się i uodpornianie się na przeziębienia, wreszcie unikanie picia zbyt gorących napojów, co drażni i rani błonę śluzową gardzieli, torując najłatwiej drogę zarazkom** — oto sposoby uodporniania ustroju, przeciwdziałania inwazji chorobotwórczych mikrobów.

Nadto ponieważ nigdy nie można wiedzieć, kto z pozornie jeszcze zdrowych dotknięty już jest tą chorobą, należałoby zarówno dzieciom jak dorosłym **najsurowiej zakazać zwyczaju całowania się przy powitaniu i żegnaniu się.** To też należałoby wszcząć energiczną kampanję przeciw szkodliwemu zwyczajowi, który zakorzenił się u nas do tego stopnia, że **każda stara ciocia ze spróchniałemi zębami, kryjącemi w swoich źle czyszczonych dziurach tysiące zarazków i gnijących resztek jedzenia, uważa za swój obowiązek całować prosto w usteczka napotkane na ulicy czy na wizycie dziecko swoich krewnych, przyjaciół i znajomych**, niepomna, że tą drogą udzielić mu może zarodki choroby. Podczas epidemji anginy najwłaściwsza i najlepsza jest pora ostrego, bezapelacyjnego wystąpienia rodziców, opiekunów i kierowników szkół **przeciwko całowaniu** dzieci w usta przez dorosłych i całowaniu się dzieci nawzajem.

I jeszcze jedno. Utarł się u nas, nawet wśród sfer inteligentniejszych zwyczaj dość lekkiego traktowania **„pryszczy w gardle"** i leczenie ich domowym sposobem — jodynowaniem, a nawet lapisowaniem gardła. Jest to zabieg nietyle przyczyniający się do usuwania „pryszczów" ile do roznoszenia ich po całej gardzieli drogą zakażania zdrowych, niedotkniętych niemi części przez dotykanie ich zakażonym pędzelkiem, czy wacikiem. Jeżeli już chcemy leczyć anginę bez lekarza, co zresztą może dać nieraz bardzo złe skutki, ograniczymy się na podawaniu choremu często **mleka letniego, letniej herbaty, czy wprost lekko osłodzonej wody lub lemoniady temperatury pokojowej, bowiem picie lepiej jeszcze niż płukanie zmywa nalot anginowy w gardzieli.**

Wskazanem też jest wstrzymanie się chorego na anginę od spożywania mięsnych i jajecznych pokarmów. Spokój i jednostajna temperatura łóżka, przepłukiwanie ust i gardła wodą utlenioną czy rozczynem kwasu bornego — oto jedyne wskazówki, jakie zalecić można w charakterze środków domowych przed wezwaniem lekarza.

Dr. S. C.

NIE KIJEM, TO PAŁKĄ...

—:o:—

Podwyższenie podatku od lokali

jako sposób uzyskania funduszów na rozbudowę.

Jak się dowiadujemy, z centralnego związku właścicieli nieruchomości — jeden z departamentów min. skarbu miał wystąpić w ostatnich dniach z projektem zdobycia funduszów na zażegnanie głodu mieszkaniowego drogą stopniowego podwyższenia wysokości dotychczas obowiązującego podatku od lokali.

Wzięcie za podstawę podatku od lokali miałyby na celu przedewszystkiem ominięcie konieczności naruszenia przepisów obowiązującej ustawy o ochronie lokatorów.

Projektodawcy proponują w r. 1929 podnieść podatek od lokali z 8 proc. do 16 proc., w r. 1930 — do 24 proc. i w r. 1931 — do 32 proc. — Kwoty osiągnięte z tego tytułu mają być przeznaczone na budownictwo nowych mieszkań.

Podobno min. przewiduje pewne trudności w ściągnięciu tego podatku od ludności a to na podstawie dotychczasowej praktyki, która wykazała, że płatnicy ociągają się z płatnością nawet dotychczasowego podatku od lokali, wynoszącego przecież tylko 8 proc. podstawowego komornego.

Przeciętnie mimo licznych egzekucji, wynoszących około **1 miljona wypadków** — tylko około 60 proc. kwoty preliminowanej wpływa do kas. Cóż będzie, gdy podatek zostanie podniesiony aż do 32 proc., czyli czterokrotnie?

„Związek pokrzywdzonych przez waloryzację"

domaga się znowelizowania ustawy waloryzacyjnej.

Wiadomem jest ogólnie, jak wielką krzywdę poniosły dziesiątki rodzin i osób w Polsce, wskutek dewaluacji i niskiego przerachowania należności, ulokowanych w kasach oszczędności, bankach czy też u dłużników prywatnych na hipotekach itp.

Wielu pokrzywdził rząd rosyjski, wywożąc pieniądze umieszczone w kasach oszczędności, rząd sowiecki zaś do dziś dnia niema zamiaru zwrócić tych sum właścicielom. Tych jednak jest mniej aniżeli tych, którzy pokrzywdzeni zostali w bardzo dotkliwy i zupełnie nieusprawiedliwiony sposób przez ustawę waloryzacyjną z 1924 r. która przerachowała długi i należności na 50, 33 i 15 proc. dawnej wartości.

Dodać przy tem należy, że skutkiem dewaluacji złotego, wielu za swe należności otrzymuje miast 15, zaledwie około 8 proc.

Wobec powyższego „związek pokrzywdzonych waloryzacją" jaki utworzył się niedawno na terenie państwa, wysłał przed kilku dniami do prezydjum rady ministrów memorjał, w którym prosi o dokładne zbadanie ustawy waloryzacyjnej z r. 1924 i opracowanie jakiejś noweli do tej ustawy, która częściowo bodaj wynagrodziłaby krzywdy wierzycieli.

Chodzi o to, iż należy odróżnić dewaluację pieniądza papierowego, nie mającego pokrycia, od sum zabezpieczonych na hipotekach czy w listach zastawnych. Objekty hipoteczne tworzą obecnie dostateczne pokrycie, domy i wszelkie nieruchomości pozostały nieuszczuplone i ciągle podnoszą się w cenie, czemuż więc właściciele ich mieliby bogacić się kosztem szerokich rzesz ludności lokujących u nich swe skromne oszczędności?

Jak dalece niesprawiedliwą jest ta ustawa waloryzacyjna świadczy fakt, iż jeden z banków, w którym umieszczono przed wojną 50 tysięcy rubli w złocie jako depozyt na wielu nieruchomościach, będących własnością banku, dziś chce zwrócić za tę sumę zaledwie 125 złotych

Memorjał ten, interesujący szerokie rzesze ludności, będzie rozpatrzony przez władze centralne w najbliższym czasie.

(—is).

Strejk w przemyśle włókienniczym

proklamował komitet wykonawczy związku klasowego.

Inne związki postanowiły czekać na wyniki interwencji rządu.

W konsekwencji onegdajszych narad przedstawicieli związków zawodowych w ministerstwie pracy, w sprawie zatargu w przemyśle włókienniczym, na dzień wczorajszy wyznaczone były we wszystkich organizacjach robotniczych

ZEBRANIA DELEGATÓW.

W związku Praca.

W związku polskim „Praca“ obszerne sprawozdanie z konferencji ministerjalnej złożył p. Kaźmierczak, który podkreślił tę okoliczność, iż delegaci rządowi zapowiedzieli, że

ZATARG BĘDZIE ROZSTRZYGNIĘTY NA KORZYŚĆ ROBOTNIKÓW.

Należy więc wstrzymać się z powzięciem ostatecznej decyzji do soboty. Wobec tego jednak, iż możliwem jest, że przemysłowcy pod żadnym pozorem ustąpić nie będą chcieli, już dziś należy szykować się do akcji strejkowej.

Po dłuższej dyskusji jaka się na ten temat wywiązała, zebrani delegaci uchwalili wstrzymać się z powzięciem decyzji, wszcząć jednak od jutra

ENERGICZNNE PRZYGOTOWANIA DO STREJKU.

Oświadczenie p. min. pracy.

Odpowiedź przemysłowców oczekiwana jest do soboty

Warszawski korespondent „Republiki“ (B) telefonuje:

Wczoraj po południu minister pracy i op. społ. dr. Jurkiewicz przyjął przedstawicieli centralnej komisji związków zawodowych w osobach posłów Żuławskiego i Szczerkowskiego oraz przedstawiciela związku „Praca“, posła Waszkiewicza, w sprawie zatargu w przemyśle włókienniczym łódzkim.

P. Jurkiewicz oświadczył delegatom iż przedstawiciele przemysłowców włókienniczych, w wyniku wtorkowej konferencji, zobowiązali się argumenty ministerstwa pracy przedstawić swym mocodawcom i udzielić odpowiedzi w ministerstwie w ciągu bież. tygodnia. Wobec tego pan minister uważa rokowania za będące dalej w toku i projektuje odbycie w poniedziałek, dnia 8 b. m. plenarnej konferencji z przedstawicielami robotników i przemysłowców, gdyż do tego dnia odpowiedź przemysłowców napewno nastąpi.

W związku ch.-d.

W związku chrześcijańskim ogólne zebranie delegatów odroczono do dnia dzisiejszego. Wczoraj natomiast zebrało się prezydjum rady okręgowej związku oraz zarząd związku włókniczego. Posiedzenie odbyło się przy udziale delegatów większych fabryk.

Po wysłuchaniu sprawozdania z konferencji ministerjalnej które składali p.p. Mruk i Kieszkowski, powzięto rezolucję, nakazującą

PRZYGOTOWANIE SIĘ DO AKCJI STREJKOWEJ

tymczasem zaś zająć stanowisko wyczekujące do soboty.

W związku klasowym.

Późnym wieczorem rozpoczęło się wreszcie zebranie delegatów związku klasowego, poprzedzone dłuższem posiedzeniem komitetu wykonawczego.

Kierownik związku p. Walczak zreferował przebieg pertraktacji z przemysłowcami i wskazał, że przemysłowcy odrzucili żądania związków.

W końcu zakomunikował, iż KOMITET WYKONAWCZY, BIORĄC POD UWAGĘ OBECNĄ SYTUACJĘ UCHWALIŁ STRAJK POWSZECHNY W PRZEMYŚLE WŁÓKIENNICZYM OD CZWARTKU T. J. DZIŚ RANO.

Delegaci jednogłośnie zaakceptowali uchwałę tę i wybrali komisję strajkową, która natychmiast przystąpiła do technicznego przeprowadzenia bezrobocia.

Dziś lub jutro

zapadnie decyzja przemysłowców

Jak się dowiadujemy z kół przemysłowych, w dniu wczorajszym jeszcze nie toczono rozmów na temat wytworzonej obecnie, po konferencji ministerjalnej, sytuacji.

Narady w tej sprawie odbędą się dopiero dziś, względnie jutro.

Za 5 groszy

trzy lata więzienia

Motel Załoszyński schwytany został, w tramwaju linji 6 na gorącym uczynku sprawdzania zawartości kieszeni jednego z pasażerów i to w chwili, gdy w kieszeni znajdowała się tylko moneta pięciogroszowa.

Ponieważ nie był to pierwszy występ Załoszyńskiego, który w niejednem więzieniu już siedział, sąd okręgowy w Łodzi skazał recydywistę na 3 lata więzienia.

Onegdaj sprawa ta była rozważana przez sąd apelacyjny i kara została Załoszyńskiemu zmniejszona do jednego roku. b.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy, dyżurują następujące apteki: F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27), W. Danielewskiego (Piotrkowska 127), Linickiego i Cymera (Wólczańska 37), J. Hartmana (Młynarska 1), J. Kahana (Aleksandrowska 80). (b)

Czego domaga się Łódź

od warszawskiej dyrekcji kolejowej.

Obecne stosunki są nie do zniesienia.

W dniu wczorajszym magistrat m. Łodzi wystosował do warszawskiej dyrekcji kolejowej obszerny memorjał, zawierający całokształt postulatów Łodzi w zakresie pasażerskiej komunikacji kolejowej.

Memorjał ten stwierdza na wstępie iż bezwzględnym dezyderatem m. Łodzi jest utrzymanie w dalszym ciągu pociągów międzynarodowych, łączących Łódź z zachodem, t. j. t. zw. „luxu“, oraz pociągu pośpiesznego 501/502. Argumenty ministerstwa komunikacji, wysuwane dla uzasadnienia, że pociągi te muszą być prowadzone przez linje Strzałkowo-Kutno, są niezadawalające. Zmiana w ruchu tych pociągów szlakiem krótszym a temsamem nieco tańszym, byłaby tylko wtedy uzasadniona, gdyby Łódź miała bezpośrednią komunikację z zachodem przy pomocy większej ilości pociągów tak że dla celów konkurencyjnych część tych pociągów mogłaby być skierowana drogą pomijającą Łódź.

Zresztą co do czasu przejazdu na przestrzeni Zbąszyń—Warszawa możnaby uzyskać poważne skrócenie, główne przez zmniejszenie postojów, postoje bowiem na tej przestrzeni „luxu“ wynoszą razem 73 min., a pośpiesznego pociągu Nr. 502 aż 124 min. W końcu należy zaznaczyć że **podróżni z Częstochowy, Piotrkowa, a nawet Zawiercia, udający się do Niemiec i dalej na zachód, dojeżdżają do Łodzi dla korzystania z dogodniejszej dla nich komunikacji, jaką stanowi wyjazd z tego punktu, niż droga na Górny Śląsk.**

Wziąwszy to wszystko pod uwagę, Łódź nie może się zadowolić przyrzeczonemi surogatami w komunikacji z zagranicą i, protestując przeciwko zamierzonemu pokrzywdzeniu,

żąda utrzymania dotychczasowego stanu.

Dalszym niewzruszonym dezyderatem mieszkańców Łodzi jest stworzenie połączenia w Koluszkach z pociągami dalekobieżnemi, tak, aby z Łodzi kursowały wagony bezpośrednie do ważniejszych centrów komunikacji, a więc **do Krakowa, Katowic, Wiednia, a w sezonie letnim do Zakopanego, Krynicy, Ciechocinka i Inowrocławia.**

Bezpośrednia komunikacja Łodzi z Gdańskiem przez Kutno—Toruń powinna w ten sposób być ulepszona, ażeby przy pociągu, odchodzącym z Łodzi o godzinie 9.02 rano, postój w Kutnie nie trwał ok. półtorej godziny, wskutek czego powstaje

niepotrzebna strata czasu

i przedłużenie przyjazdu do Gdańska przynajmniej o całą godzinę. Przy komunikacji dziennej pociąg Nr. 537 odchodzący z Kutna do Łodzi o godzinie 19-ej, powinien otrzymać jeszcze jeden wagon I i II klasy

dla uniknięcia strasznych scen,

które odbywają się na stacji w Kutnie przy przesiadaniu z pociągu pośpiesznego, przybywającego z Gdańska, wskutek przepełnienia.

Celem uniknięcia niedogodności dla pasażerów łódzkich, zdążających do Lwowa, pożądane byłoby, ażeby pociąg Nr. 530, wychodzący z Łodzi Kaliskiej o godzinie 15.35, został w ten sposób przyśpieszony, by odjazd nastąpić mógł między godziną 18 a 19, przyczem przyjazd do Lwowa mógłby nastąpić ok. godziny 9-ej. To samo odnosi się do pociągu korespondującego Nr. 426; w ten sposób byłoby uzyskane dogodne połączenie z Małopolską środkową i wschodnią, które zarówno dla kupiectwa tamtejszego, jak łódzkiego, jest bardzo ważne.

W interesie sfer gospodarczych konieczne byłoby dalej uruchomienie dziennego połączenia pośpiesznego do Poznania i naodwrót, czego obecnie, z wyjątkiem „luxu“ niema. Istniejące połączenie dane przez pociąg Nr. 521, jadący z Łodzi do Poznania 7 godzin, nie może być nazwane dogodnem połączeniem.

Nieodzownem jest zniesienie przy pociągach dalekobieżnych, zwłaszcza nocnych, wagonów do wsiadania po bokach (systemu niekorytarzowego). W razie braku wystarczającej ilości takich wagonów powinna nastąpić zmiana pomiędzy dyrekcjami tak, aby nocne pociągi już w tym sezonie zimowym otrzymały

wagony systemu korytarzowego.

Nie mniejszą bolączką m. Łodzi jest nieuregulowanie dotychczas ruchu pociągów podmiejskich, zwłaszcza w sezonie letnim. W tym celu należałoby **zwiększyć tabor oraz częstotliwość pociągów, aby położyć wreszcie kres nieszczęśliwym wypadkom, których ofiarami stają się wyłącznie łodzianie.**

Również nie może zadowolić m. Łodzi sprawa komunikacji z Warszawą, gdyż i w tym wypadku łodzianie, chcąc skrócić czas przejazdu do Warszawy, zmuszeni są korzystać z usług droższego pociągu pośpiesznego, gdy tymczasem **Warszawa ma dwa razy dziennie szybkie połączenie z Łodzią pociągami normalnemi.**

W końcu memorjału magistrat zwraca uwagę warszawskiej dyrekcji kolejowej na stosunki panujące na stacji Łódź-Fabryczna. Zaprowadzony jeszcze za czasów okupacji zwyczaj

wpuszczania i wypuszczania pasażerów

przez dwoje drzwi, otwieranych tylko do połowy, dotychczas nie został zniesiony, co przy obecnym wzmożonym ruchu komunikacyjnym jest wprost nie do zniesienia. Dlatego należałoby niezwłocznie wydać polecenie

powiększenia ilości wejść

ze stacji na peron w celu uniknięcia długich ogonków publiczności, oczekującej nieraz kwadransami na wyjście z peronu na stację i odwrotnie.

Memorjał powyższy stanie się niewątpliwie podstawą do wprowadzenia zmian i udogodnień w rozkładzie jazdy na rok 1929/30, zwłaszcza, że zawarte w nim postulaty są niewątpliwie wyrazem jednomyślnej opinji całego społeczeństwa łódzkiego.

TEATR — MUZYKA — SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

„Dzieje grzechu" grane będą jeszcze trzykrotnie: dziś, t. j. w czwartek, w sobotę o godz. 8.30 wieczorem i w niedzielę o godz. 3.30 po południu.

„PIENIĄDZ LEŻY NA ULICY".

Świeżo wystawiona komedja Oesterreichera i Bernauera „Pieniądz leży na ulicy" grana będzie w dalszym ciągu jutro, t. j. w piątek i w niedzielę wieczorem.

„ZAKLĘTA ŻABA I JAŚ CHWAT".

Efektowna ta bajeczka dla najmłodszej dziatwy powtórzona będzie w najbliższą niedzielę o godz. 12 w południe.

Bilety zawczasu nabywać można w cukierni Gostomskiego codziennie od 10 rano.

„PROCES MARJI DUGAN".

Najbliższą premjerą teatru miejskiego będzie sensacyjna amerykańska sztuka sądowa Bayarda Veillera „Proces Marji Dugan".

TEATR POPULARNY.

Dziś i codziennie w dalszym ciągu wesoła krotochwila „Żołnierz królowej Madagaskaru", urozmaicona aktualnemi piosenkami i niespodziankami.

PRZEDSTAWIENIE DLA DZIECI W „ARARCIE".

Dziś o godz. 4 po poł. „Ararat" daje pierwsze w tym sezonie przedstawienie dla dzieci p. n. „My chcemy do „Araratu!" Jak było do przewidzenia, przedstawienie to wywołało wielkie zaciekawienie w naszem mieście. Bilety są po cenach dostępnych od 75 groszy do 3 zł. Wieczorem dalsze przedstawienie kapitalnego programu „Mesjasz idzie!". Kasa czynna od godz. 6-ej po poł.

DZISIEJSZY KONCERT KUBELIKA.

Dziś odbędzie się w Filharmonji zapowiedziany pierwszy inauguracyjny koncert mistrzowski, na którym wystąpi wielki mistrz Jan Kubelik i grać będzie na skrzypcach słynnego Stradivariusa, które są ocenione 30.000 dolarów. Początek koncertu o godz. 8.30 wiecz. Niewielką ilość pozostałych biletów nabywać można w kasie Filharmonji.

ODCZYTY.

W piątek, dnia 5. 10. o godz. 6.30 wieczorem w auli gimnazjum miejskiego im. J. Piłsudskiego (Sienkiewicza 46) p. prof. Przecław Smolik, ławnik wydziału oświaty i kultury magistratu m. Łodzi wygłosi odczyt p. tyt. „O miłośnictwie książek".

Bilety w cenie: 1 zł. dla dorosłych i 50 gr. dla młodzieży szkolnej.

WYŻSZY KURS NAUCZYCIELSKI W ŁODZI.

Wykłady na wyższym kursie nauczyc. rozpoczynają się w piątek, dn. 5 b. m. o godz. 4 po poł. w szkole przy ul. Cegielnianej 58. Zapisy na wszystkie grupy przyjmuje sekretarjat w poniedziałki w godz. 6—8 w lokalu związku przy ul. Andrzeja 4, we wtorki, piątki i soboty w godz. 4—8 w szkole — Cegielniana 58.

Róża Borkowska
Jules Singer
zaręczeni
Łódź — Strasbourg
Strasbourg w październiku

Pełna tabela wygranych

23-go dnia ciągnienia 17-ej loterji państwowej

Zł. 3.000 na n-ry: 3166 58719.

Zł. 2.000 na n-ry: 9645 38951 94590 95299.

Zł. 1.000 na n-ry: 11828 19958 25801 48201 52583 83711 84225 84402 103076 112450 114065 122028 126316 151704.

Zł. 600 na n-ry: 2574 13603 13820 22790 29638 31459 35732 60508 63488 66465 69141 77171 78077 78778 81091 93077 93207 98187 101423 104268 113701 117931 124879 137203 139907.

Zł. 500 na n-ry: 998 1167 1247 1910 5387 6248 6634 6984 9786 10326 11198 11889 14022 15978 17454 17891 18887 19725 20841 21880 22356 23058 24368 25083 25300 29153 31468 32080 33201 33264 33882 36739 36838 38546 39799 44057 45306 46546 46767 48591 49513 50115 51233 52526 53219 53930 55879 57669 58326 58685 63199 63488 70587 71321 72223 77269 77396 78241 79433 83934 84650 84894 86254 86940 91798 92420 95492 95663 100522 100820 104447 104522 108092 110124 110366 110701 114663 116025 117043 117710 118251 118268 120540 120869 121095 122552 123029 123534 123996 125994 126090 126501 129798 132725 133372 134107 134162 135199 135487 136004 136159 137890 138149 141334 143504 143873 143956 148054 150830 151334 151311 152227 152851 153825 154187.

STAWKI PO 250 ZŁ.

39 147 154 167 202 483 503 506 631 632 661 804 865 898 954 1001 907 911 2139 417 641 901 960 980 999 3050 085 160 272 276 277 619 688 877 907 921 4275 405 552 600 634 679 753 871 903 5019 060 168 177 270 389 470 515 532 565 595 605 828 857 887 926 6059 120 125 168 193 332 479 540 646 678 703 966 7021 127 241 364 533 625 713 734 835 875 877 888 894 8007 097 248 537 558 671 678 701 877 885 9030 037 217 262 908 963 970.

10018 060 313 376 457 541 554 594 754 817 830 11021 141 165 186 241 422 569 630 637 868 12030 093 142 159 160 215 296 315 535 604 679 733 757 892 13078 084 234 309 337 344 385 403 410 735 858 880 970 980 14182 252 323 346 381 467 494 680 753 808 912 973 15118 146 326 329 536 860 861 902 922 986 16030 151 184 219 282 323 400 442 564 583 628 705 746 753 831 988 991 17270 368 388 534 830 838 909 18059 065 087 091 130 312 375 478 990 19039 075 212 222 276 333 438 453 549 637 737 801 819 847 896 981.

20209 248 265 358 450 495 818 888 916 21030 107 146 170 276 353 355 579 622 625 789 854 921 843 22552 734 749 809 901 950 23068 214 232 247 343 403 475 477 699 711 739 882 898 921 999 24027 037 068 190 376 387 413 640 787 867 25050 066 200 246 258 646 758 816 26165 203 218 238 291 397 514 553 625 639 715 777 891 920 27011 127 141 274 494 784 873 886 891 922 971 28067 169 199 284 290 307 434 573 658 873 932 942 29267 282 412 557 663 782 884 899.

30012 034 045 258 275 316 347 413 419 564 602 804 973 31095 220 581 833 842 971 32155 177 181 219 257 343 418 470 528 33110 145 254 274 418 437 448 563 739 796 902 34022 100 263 440 554 577 775 933 951 35039 168 198 316 541 573 605 692 969 974 36029 035 105 234 547 724 832 891 918 954 962 37043 102 107 270 346 482 491 591 718 849 899 923 38046 287 305 326 328 353 359 372 388 424 438 595 643 704 720 816 818 832 938 939 976 39662 666 696 700 717 822 870 959 966 997.

40172 319 705 734 766 928 969 41047 087 155 190 194 198 215 291 297 406 581 592 731 42043 171 193 298 373 461 545 553 712 977 43059 169 279 451 606 846 867 44063 280 333 418 444 640 656 694 697 767 785 837 927 933 45032 042 064 186 196 224 234 532 610 628 703 779 805 844 905 928 965 46027 034 090 126 145 210 376 441 446 506 549 572 708 790 811 842 910 47032 064 346 365 404 697 762 48140 146 191 196 602 623 627 824 949 49099 182 193 243 257 393 437 446 536 547 565 687.

50014 055 079 126 326 519 638 763 919 51322 403 500 503 739 981 52019 043 053 068 188 308 338 543 573 668 671 844 912 988 53071 340 431 563 612 663 749 981 54031 125 176 250 360 469 560 617 685 713 715 864 914 959 983 55021 034 094 282 344 420 469 522 686 690 724 971 56132 163 238 319 424 444 564 604 662 681 766 890 954 980 57037 040 061 188 365 412 635 745 58061 065 071 190 391 433 631 768 791 812 890 921 963 59038 058 061 064 176 250 292 301 343 411 494 532 584 738.

60065 072 079 092 173 193 216 384 437 456 563 579 687 719 957 61018 038 112 360 391 471 503 506 651 666 700 745 768 788 879 907 62047 074 307 339 663 677 781 63007 264 330 436 585 618 678 799 945 948 64045 184 262 272 285 385 430 525 613 636 737 997 65090 132 232 297 301 311 329 529 565 852 892 897 66015 148 158 190 199 720 846 972 67078 083 114 158 264 330 394 426 628 713 718 757 764951 68318 321 455 565 577 605 733 785 868 875 69049 135 204 338 355 540 548 634 719 973 990.

70066 201 212 281 307 448 568 586 706 723 71018 195 203 398 473 534 545 851 945 72153 313 349 419 582 700 734 767 788 794 834 897 957 73127 215 257 312 342 611 756 766 843 869 932 74058 147 151 416 493 503 624 651 659 730 79. 930 937 971 75085 141 207 320 365 370 428 438 742 918 943 76029 043 053 075 164 181 307 393 396 467 529 733 781 798 848 946 77006 107 135 303 356 442 653 78033 082 108 189 440 473 493 506 579 691 777 812 824 851 948 955 79130 334 350 450 459 536 692 693 805 806 861.

80003 090 132 207 393 412 424 426 432 517 684 834 918 962 966 81278 352 382 383 492 521 740 817 848 82023 132 425 448 521 652 668 678 977 83010 226 453 530 531 539 540 560 631 686 703 734 771 809 811 860 931 943 994 84462 499 621 649 660 832 85017 106 143 219 230 303 344 354 525 567 670 760 834 851 86072 277 273 302 400 461 626 688 740 886 87102 117 291 395 517 540 570 699 741 798 808 862 922 88000 035 154 191 256 428 598 746 857 899 902 937 970 975 991 89001 019 021 275 346 871 897 899 901 945.

90066 082 288 342 490 575 606 628 717 782 836 861 91036 101 505 551 697 909 935 956 92063 241 370 417 458 585 674 687 740 780 818 847 853 862 93038 113 181 341 466 575 608 948 971 94191 201 294 308 344 762 835 893 989 95209 292 354 402 433 701 746 752 788 806 842 966 982 96156 175 411 536 959 97020 073 110 266 272 312 391 429 531 664 694 721 724 98012 192 393 519 540 704 835 861 99030 407 604 727 946 962.

100109 112 122 214 308 484 493 514 535 578 581 715 717 935 101049 137 195 289 318 731 973 102003 090 271 328 358 510 816 103010 310 369 439 526 558 660 681 899 969 104005 029 139 167 230 246 311 388 478 583 675 819 903 933 105146 190 219 228 246 272 383 440 456 569 601 749 798 969 106034 075 142 592 754 812 884 107112 202 259 313 425 432 455 462 579 744 756 853 866 900 108283 295 405 481 536 568 651 709 716 926 109114 164 217 503 522 532 697 840 870.

110003 059 377 397 459 545 566 653 680 959 972 981 111012 018 247 281 476 526 558 646 814 834 875 122049 129 215 247 346 451 523 707 752 807 732 743 774 796 988 113270 281 375 485 497 693 827 927 949 978 114187 255 257 314 409 458 733 753 838 899 935 961 115097 153 222 544 623 784 116013 090 160 239 396 497 588 609 736 845 889 980 117023 205 216 254 264 709 751 765 864 876 118026 073 098 160 163 237 327 663 897 937 119050 086 105 125 156 162 324 448 507 556 811 953.

120031 062 101 450 507 518 552 554 623 644 645 746 825 857 935 969 994 121020 173 448 634 651 852 122018 117 149 389 406 564 571 689 717 808 820 973 123032 292 521 691 750 893 894 895 921 922 933 949 124007 029 198 274 327 404 445 457 847 892 962 981 125013 014 031 172 173 213 278 372 388 429 776 786 862 866 944 126129 219 301 368 431 719 752 817 836 933 971 127149 208 443 507 706 740 857 897 903 930 938 128079 103 163 315 463 601 949 129522 555 620 724 790 812 879 898 972 984.

130030 143 424 450 478 530 649 784 862 959 975 131028 303 3888 502 526 713 837 132077 299 321 703 710 717 741 893 133022 040 057 233 534 604 605 610 642 737 810 134027 171 298 328 394 519 571 803 846 902 930 135038 113 384 366 431 441 565 656 684 709 714 770 831 872 931 962 978 924 975 136039 079 219 270 378 650 754 841 951 137026 150 257 475 489 583 614 649 842 861 138011 095 253 281 291 393 398 452 566 580 630 923 139029 077 091 155 248 403 470 504 520 563 580 658 702 804 819 873 941.

140031 348 531 561 609 656 677 690 720 726 871 876 894 896 900 905 948 980 141006 147 255 263 270 277 310 510 544 556 756 979 142093 110 174 276 300 381 561 569 591 597 756 800 143174 190 549 581 780 781 803 144185 201 220 316 332 364 522 540 570 766 768 145288 305 389 406 445 723 757 815 396 898 906 146316 466 852 862 898 995 147045 222 298 299 361 518 644 659 763 786 827 858 957 978 148008 099 318 325 370 438 587 600 629 664 149075 080 097 143 173 177 241 376 403 705 757 760 771 787 791 859 961.

150032 046 160 226 267 345 476 516 641 688 697 915 151222 601 656 771 797 813 945 152004 035 085 168 213 223 [illegible] 467 596 754 763 766 803 887 914 971 153072 09[illegible] 084 111 222 227 337 674 820 922 953 971 154087 390 396 426 509 554 578 646 666 795 830.

Ani uniwersytet, ani politechnika!

Mamy filję wolnej wszechnicy i to nam powinno wystarczyć.

Stwórzmy wielkie, żywe muzeum, jako ognisko pracy twórczej.

Rozmowa naszego współpracownika z ławnikiem wydziału kultury i oświaty p. prof. Smolikiem.

Kwestja najwłaściwszego uczczenia i upamiętnienia przez Łódź 10-ej rocznicy odzyskania niepodległości naszej jest bardzo ważnym problemem dnia.

Projektów, jak zwykle, jest wiele i właśnie wybór z nich najbardziej odpowiedniego w naszych warunkach jest rzeczą niełatwą i wymagającą wielkiego namysłu i rozwagi.

Komitet wykonawczy uczczenia tak pięknej rocznicy uznał, iż najracjonalniejsze będzie ufundowanie wyższej uczelni: uniwersytetu lub politechniki.

W dniu wczorajszym zwróciliśmy się do przewodniczącego wydziału oświaty i kultury p. prof. Przecława Smolika z prośbą o wypowiedzenie swych uwag na tę tak aktualną dla miasta naszego sprawę.

— Jaki charakter według zdania pana profesora powinna mieć wyższa uczelnia w Łodzi? pytamy na wstępie.

Co jest potrzebne?

W sprawie tej mogę jedynie ujawnić mój pogląd osobisty, nie reprezentujący opinji magistratu, w łonie którego są wyznawcy zarówno uniwersytetu, jak też i politechniki.

Ja stoję na zupełnie odrębnem stanowisku, które postaram się uzasadnić. Przedewszystkiem więc oświadczam, iż **uważam** koncepcję ufundowania tak uniwersytetu, jak i politechniki za niezbyt **w** obecnych warunkach szczęśliwą.

— Dlaczego? Otóż jeśli mówimy o uniwersytecie, to przecież musimy wziąć pod uwagę, iż jest to związane z bardzo poważnemi trudnościami różnej natury, **Uniwersytetu nie tworzy się z dnia na dzień,** — a pozatem pierwsze już w tym kierunku kroki są poczynione przez stworzenie w Łodzi filji wolnej wszechnicy, która spełniać tu będzie rolę placówki polskiego ducha, polskiej myśli i nauki. Przyznać musimy, iż **Łódź niestety nie posiada charakteru placówki polskiej nauki. Dziesięć lat niepodległości zbyt słabo odbiło się na charakterze kultury Łodzi!**

Nie jest więc celowem stwarzać dziś drugi zakład naukowy o podobnej treści. **Pozwólmy wolnej wszechnicy rozwinąć się w pełną uczelnię.**

Bardziej aktualne byłoby ufundowanie **wyższej szkoły handlowej.** Akademja handlowa lub politechnika odegrałaby b. poważną rolę w tak przemysłowo-handlowem mieście, jakiem jest Łódź! Uważam jednak, iż jest to z tak wysokiemi kosztami związane i w zbyt dalekiej jeszcze perspektywie leżące, że **narazie myśleć o tem nie możemy.**

— Ja, — mówi prof. Smolik — miałem plan stworzenia w Łodzi **muzeum przemysłu wielkiego i rękodzielnictwa.**

Nie byłby to skład rupieci, bezużytecznych maszyn a pracownia z szeregiem warsztatów doświadczalnych.

W muzeum tem powinna być pracownia chemiczna (laboratorjum dla doświadczeń barwnikowych), pracownia mechaniczna, pracownia rysunkowa kursy dla instruktorów itp. Jest to tylko szkic bardzo pobieżny. Dla Łodzi taka instytucja jest niezwykle potrzebna.

Muzeum to byłoby żywą placówką pracy naukowej. Wyobrażam sobie, iż na początek uruchomione n. p. byłyby 3 **działy:**

1) pracownia badań nad materjałami włókienniczemi,

2) pracownia chemiczna, dzięki której moglibyśmy się uniezależnić od Niemiec, i

3) pracownia modeli, wzorów dla włókiennictwa.

Dalszym etapem rozwoju muzeum byłaby pracownia mechaniczna, w której lęgłyby się modele maszyn, obecnie w 100 proc. sprowadzanych z zagranicy.

W tej ostatniej mogliby próbować swych talentów i rzemieślnicy, dla których otwarłyby się szerokie, całkiem nowe horyzonty.

Znaczenia kursów rękodzielniczych, których braku nie mogą zastąpić obecne wieczorowe kursy miejskie, nie mające nawet sal rysunkowych lub jakichkolwiek warsztatów, — nie wolno nam niedoceniać!

Podstawa przyszłej politechniki.

Muzea takie istnieją zagranicą, a nawet i w Polsce, a mianowicie w Krakowie i Lwowie, ostatnio i w Warszawie.

W Łodzi zakład taki **byłby fundamentem pod przyszłą politechnikę.** Bez tego gruntu otworzenie politechniki jest bardzo trudne, a **sama idea stanęłaby w poprzek idei muzeum,** gdyż dwóch takich rzeczy tworzyć równocześnie się nie da!

Nie możemy przecież zamykać oczu **na brak wykwalifikowanych sił profesorskich, którzy mieliby być wykładowcami na politechnice łódzkiej.**

Muzeum wyrobiłoby **pracowników** naukowych dla politechniki, — **tak asystentów,** jak nawet profesorów.

O ile też politechniki nie mielibyśmy kim obsadzić, — o tyle dla takiego muzeum ludzi mamy w samej Łodzi. **Nie brak nam doskonałych techników, chemików, inżynierów, którzy** z powodu braku odpowiedniego terenu pracy naukowej nie mogą rozwinąć i wykorzystać swej wiedzy.

Rola muzeum.

Głównym celem muzeum będzie danie sposobności wykazania pracownikom ich talentów na pożytek rodzimego przemysłu włókienniczego.

Praca n. p. w barwnikach ma przed sobą wspaniałą przyszłość. Mogąc robić doświadczenia w muzeum będziemy **w stanie sami produkować i czynić w tej** dziedzinie wynalazki.

Muzeum w drodze konkursów **wzbudziłoby zainteresowanie kół artystycznych** i pośredniczyłoby między niemi a wielkim przemysłem, tak, jak to jest gdzieindziej.

Na racjonalne użycie i wyprowadzenie na światło dzienne zdolności własnych potrzebna jest nam właśnie taka placówka doświadczalna, taki warsztat pracy, jakim będzie muzeum.

— Czy przewiduje p. profesor i kursy handlowe w muzeum?

— W niemieckich muzeach istnieją i kursy handlowe. W Krakowie ten dział nauki przejęła izba handlowa.

Dziś jesteśmy w przededniu powstania i w Łodzi izby handlowo-przemysłowej. Sądzę więc, że i u nas izba ta powinna pomyśleć o otwarciu wyższych kursów handlowych, odciążając w ten sposób muzeum.

— Wszystko, co powiedziałem, leży w sferze realnych projektów. Magistratowi są znane me plany i odnosi się on do nich przychylnie. Wszyscy członkowie magistratu uznają konieczność stworzenia takiego muzeum.

Najważniejszem jest więc poprzestać na wolnej wszechnicy i całą energję skierować ku utworzeniu muzeum, jako podstawy dla przyszłej politechniki.

H. P.

Ze sceny i estrady.

Szczęście Frania.

Komedja w 3-ch aktach W. Perzyńskiego

w Teatrze Kameralnym.

Dziś sprawy te są inaczej „załatwiane". Uwiedziona panienka z dobrego domu nie skacze już z trzeciego piętra na bruk, ani nawet nie jest wyrzucana z domu rodzicielskiego. Zresztą, ślub nie jest też jedynem wyjściem z „sytuacji". Współczesne panny umieją sobie radzić i nie robią tragedji z „byle czego".

Dawniej jednak inaczej bywało. Dawniej jeden lekkomyślny krok pociągał za sobą szereg potwornych komplikacji życiowych i był początkiem dramatu, czy też tragedji, znanej powszechnie pod nazwą **„dziejów grzechu"...**

Zdarzało się jednak, iż przy pomocy jakiegoś mniej lub bardziej naiwnego i szlachetnego „Frania", skandal udawało się zatuszować, a wówczas dramat przekształcał się w... komedję: skończyło się „szczęśliwie" dla panienki i dla Frania — i sprawa załatwiona. Możemy spokojnie iść do domu.

Autor bowiem postawił kropkę w tem miejscu, gdzie prawdopodobnie rozpoczyna się dopiero dramat dwojga ludzi, którzy połączyli się jedynie poto, by nie było „skandalu". „Szczęście" Frania jest przecież wysoce problematyczne, wskazuje na to ironiczny tytuł komedji, jako też i bunt „zaszczyconego" Frania przeciwko łataniu jego uczuciem i osobą cudzych grzechów. Ale — jak już powiedzieliśmy — życiowo, praktycznie stało się dobrze i wszyscy powinni być zadowoleni Tak przynajmniej chce p. Perzyński.

***

Należy tu podkreślić, że Perzyński świetnie znał środowisko przedwojennego mieszczaństwa i był właśnie tym, który w sposób bardzo dyskretny, delikatny i pogodny strofował je, nie wyrządzając swoim bohaterom z widowni i ze sceny żadnej krzywdy moralnej.

Bez zbyt jaskrawych drwin, po przyjacielsku, dobrotliwie wytyka swoim znajomym tu i owdzie jakieś grzeszki, ale w gruncie rzeczy przyznaje również każdemu trochę racji. To też „Szczęście Frania" tchnie pogodą, a nawet uwodziciel - malarz jest prawie usprawiedliwiony: „nie ma rozwodu", ale gdyby nie to — kto wie... Z jego zresztą nieszczęścia płynie... „szczęście Frania".

Komedję tę zaliczamy bądź co bądź do najlepszych utworów Perzyńskiego.

Powojenna jego twórczość, zwłaszcza „Uśmiech losu", należy do gatunku uscenizowanych feljetonów o bardzo skromnej wartości artystycznej..

***

Grano „Szczęście Frania" naogół zupełnie dobrze.

O Jaraczu, oczywiście, mówić nie będziemy. Jest to mistrz sztuki aktorskiej w pełnem i najszerszem znaczeniu tego wyrazu. Widzieliśmy go jednak w roli kasjera (Romans p. kasjera), którą odtwarzał z takim niebywałym realizmem, z taką szczerością, że zapominało się zupełnie, że to się wszystko na scenie odbywa. W „Szczęściu Frania" natomiast była gra—wprawdzie niezrównana i genjalna ale — tylko gra. Franio jest bowiem zbyt naiwny dla Jaracza, za mało skomplikowany, by się mógł nim przejąć...

Doskonale wywiązała się ze swego zadania, zwłaszcza w 2-gim akcie, p. **Dziewońska** (Hela). Świetny typ, wiecznie zatrwożonej i czuwającej nad cnotą swojej córeczki,—mamusi, stworzyła p. **Dunajewska.** Wyśmienita, jak zwykle zresztą, była p. **Dąbrowska.** Sympatyczny i zdolny aktor, p. **Damięcki,** czuł się nieco nieswojo w roli amanta. Odpowiadają mu bardziej role liryczno-bohaterskie. Mniej szczęśliwie wypadła rola Lipowskiego, który bynajmniej nie jest postacią ponurą, ani, tembardziej, koturnową.

Reżyserja p. Kijowskiego dobra.

A. Sz.

ILUSTR. REPUBLIKA Łódź 4 paździer 1928

KURJER HANDLOWY

ILUSTR RE UBL KP Łódź 4 paździer 1928

Swiadectwa przemysłowe na rok 1929

Obiegają wersje, iż przy wykupie świadectw przemysłowych na rok 1929 ministerstwo skarbu uwzględni w szerokiej mierze pos ulaty sfer przemysłowych i kupieckich.

Pomijając postulat zasadniczy — ska sowanie wogóle świadectw przemysłowych, jako daniny w tej formie nigdzie nieistniejącej, sfery przemysłowe i kupieckie domagają się przynajmniej obniżenia opłat za świadectwa, rozłożenia ich na raty i przeklasyfikowania przedsiębiorstw.

Według pogłosek, na rok 1929 stosowane być mają dwie ostatnie ulgi. Czy to jest możliwe?

Otóż o płaceniu opłaty za patenty mówi art. 30 ustawy: „Cenę świadectwa przemysłowego względnie opłatę za karty rejestracyjne uiszcza się w pełnej kwo cie za cały rok podatkowy zgóry". Nie trudno wywnioskować, że tekst ustawy, mówiąc o pełnej kwocie zgóry właściwie niezbyt sprzyja inowacji, na którą mają nadzieję kupcy i przemysłowcy.

Jeżeli jeszcze możnaby ten tekst jakoś naciągnąć — gorzej jest ze sprawą klasyfikacji.

Taryfa klasyfikacyjna zarówno w tem, co dotyczy podziału miejscowości na klasy, jak i podziału przedsiębiorstw na kategorje jest dziełem ustawodawcy i stanowi formalnie część ustawy w posta ci załącznika do niej. Doświadczenie przekonało, że taryfa ta jest całkiem nieżyciową w swych ogólnych definicjach poszczególnych kategorji przedsiębiorstw, a jeszcze bardziej tam, gdzie stara się zaklasyfikować przedsiębiorstwa według pewnych konkretnych znamion zewnętrznych. Jest jednak oczywistem, że zmiany w taryfie mogłyby być uskutecznione tylko w drodze ustawy.

Dlatego też obawiamy się, że wszystkie wersje o rozłożeniu opłat na raty i przeklasyfikowaniu przedsiębiorstw koniec końców okażą się bezzasadnemi.

Inaczej rzecz miałaby się, gdyby rząd zechciał tę sprawę przeprowadzić przez sejm.

„Sezon" świadectw przemysłowych przypada na listopad i grudzień. W istocie rzeczy przeważnie wykupuje się je tylko w grudniu i to w jego ostatnich dniach. Możnaby więc jeszcze przy dobrej woli zdążyć.

Nie czekając gruntownej reformy podatku przemysłowego winno ministerstwo skarbu wnieść nowelę do przepisów o świadectwach przemysłowych. Trzebaby więc zmienić przepis o wniesieniu opłaty w pełnej sumie zgóry. Również wprowadzić zmiany do taryf załącznika art. 23 ustawy.

Ewentualnie możnaby upoważnić ministerstwo skarbu do samodzielnego dokonywania zmian, byleby taka carte blanche została dobrze wykorzystana.

W każdym razie bez noweli niema się co łudzić co do ulg w kwestji patentów. L.

Wybory do izby przemysłowo-handlowej.

Małe zainteresowanie.—Rozdźwięki w łonie kupiectwa.—Próby porozumienia w przemyśle.—Losy bloku rozstrzygną się do 9 b. m.

W miejscowych organizacjach przemysłowych i kupieckich trwa w dalszym ciągu intensywna praca przygotowawcza do wyborów do pierwszej łódzkiej izby przemysłowo-handlowej. Najbardziej aktualnem zagadnieniem jest oczywiście kwestja porozumienia między organizacjami, gdyż w wypadku utworzenia jednolitego bloku wybory zrzeszeniowe w sekcji handlowej i II-ej przemysłowej nie odbyłyby się i złożone listy zostałyby zatwierdzone.

Mimo, iż termin rozstrzygnięcia tej palącej sprawy jest już bardzo bliski (ostateczny termin składania list kandydatów **upływa 9 b. m.)**, konferencje porozumiewawcze jeszcze do konkretnych faktów nie doprowadziły.

Dla bliższej charakterystyki sytuacji warto nadmienić, iż zainteresowanie zbliżającemi się wyborami do izby w szerokich kołach wyborców jest wyjątkowo nikłe.

Wyborami interesują się wyłącznie związki i stowarzyszenia kupieckie i przemysłowe. O stopniu indyferentyzmu wyborczego świadczy najlepiej fakt, iż wywieszone w komisjach obwodowych listy nikogo prawie, z wyjątkiem przedstawicieli zrzeszeń, nie interesują. Dotychczas do komisji wyborczych w całym województwie **wpłynęło zaledwie dwadzieścia kilka reklamacji, co przy ogólnej liczbie 43 tysięcy wyborców daje najdobitniejszą charakterystykę sytuacji.** Brak zainteresowania na prowincji jeszcze w większym stopniu się uwidocznia.

Tak nikły stopień zainteresowania na trzy tygodnie przed wyborami rokuje oczywiście znikomą frekwencję. Przypuszczać należy, iż o ile wskutek niedojścia do skutku porozumienia, wybory się odbędą, nastrój się znacznie ożywi pod wpływem agitacji wzajemnie zwalczających się bloków.

Wpłyną wówczas na forum publiczne hasła i dezyderaty tych czy innych organizacji oraz wysunięte zostaną w postaci argumentów, mających przemawiać do zmysłu orjentacyjnego wyborców, momenty z działalności zrzeszeń, biorących w wyborach udział. Narazie hasel nikt nie wygłasza i wszystko odbywa się w gabinetach związków. Oczywiście, iż w wypadku tym ustosunkowanie się wyborów zrzeszeniowych nie będzie odbiciem części desygnacyjnej, gdyż walka wyborcza pozostawi p. ministrowi zupełnie niejasny pogląd na sprawę.

Natomiast w wypadku porozumienia należy się liczyć z tem, iż p. minister przemysłu i handlu, przy desygnowaniu radców usankcjonuje ustosunkowanie zadzierzgniętego bloku. Przypuszczenie to wynika z wielokrotnych oświadczeń pana ministra Kwiatkowskiego, w których wyraża on życzenie kojarzenia porozumień przy wyborach do izb.

Do życzenia p. ministra poza Warszawą zastosowały się również sfery gospodarcze Lublina i Wilna, w którem to mieście izba będzie reprezentować cztery województwa.

Jak sprawa rozstrzygnięta będzie w Łodzi, trudno jeszcze przewidzieć. Dowiemy się o tem ostatecznie w poniedziałek 9 lipca. Ilość złożonych do tego dnia list w głównej komisji wyborczej zadecyduje czy wybory się odbędą.

Narazie przebieg pertraktacji jest następujący:

WIELKI PRZEMYSŁ.

Wybory do sekcji I-ej przemysłowej z uwagi na to, że są przeprowadzane nie na listy, lecz na kandydatów, siłą rzeczy się odbędą. W łonie wyborców, w liczbie stu kilkunastu reprezentujących tu wielki przemysł, uzgodnienie co do kandydatów jest przypuszczalnie całkowite, tak że w tej kurji nie należy oczekiwać zmian.

ŚREDNI I DROBNY PRZEMYSŁ.

Sytuacja, która wytworzyła się na forum wyborów do sekcji II-ej przemysłowej już niejednokrotnie oświetliliśmy. Po oświadczeniach krajowego związku i stowarzyszenia fabrykantów, które to organizacje są najbardziej w wyborach zainteresowane, wynikało, iż zrzeszenia te grupują dookoła siebie zwolenników z pośród pomniejszych organizacji, szykując się do walki.

Obecnie sytuacja zmieniła się zasadniczo i wyłoniły się bardzo poważne szanse, rokujące porozumienie.

Dowiadujemy się mianowicie, iż onegdaj w krajowym związku odbyła się wspólna konferencja, w której z ramienia wspomnianego związku brali udział pp. prezes Babiacki, J. Kon i wicedyrektor Albrecht, zaś ze strony stowarzyszenia fabrykantów przem. włókien. prezes R. Bibergal, p. Segał i dyr. Br. Bibergal.

Konferencja ta nosiła charakter nieobowiązujących rozmów, przyczem z obydwóch stron wysunięte zostały luźne propozycje.

Dziś odbędzie się dalszy ciąg obrad, przyczem dyskusja wkroczy już na konkretne tory.

Rezultat trudny jest więc jeszcze do przewidzenia.

SEKCJA HANDLOWA.

Stowarzyszenia kupieckie, jak wiadomo podpisały deklarację, zawiązującą blok i utworzyły dwie komisje porozumiewawcze: zrzeszeń żydowskich i chrześcijańskich.

Jak to już donosiliśmy, zwołanie walnego posiedzenia obydwóch tych komisji ulega dotychczas zwłoce, gdyż w poszczególnych grupach porozumienie nie zostało jeszcze osiągnięte. Szczególnie skomplikowanie przedstawia się sytuacja w komisji żydowskich zrzeszeń. O przebiegu dotychczasowych zebrań tej komisji i o przyczynach utrudniających porozumienie, już donosiliśmy.

Zapowiedzieliśmy odbycie we wtorek bież. tyg. walnego posiedzenia tej komisji, po którem miał być opublikowany oficjalny komunikat.

Posiedzenie to jednakże rezultatów nie wydało. Szczegółowego przebiegu obrad, którem się obecnie interesuje cała Łódź na razie podać nie możemy, ze względu na ich poufny charakter.

Najcharakterystyczniejszą częścią obrad było oświadczenie przedstawicieli I-go łódzkiego stowarzyszenia detalistów (Piotrk. 69).

W oświadczeniu tem zaznaczono, iż stowarzyszenie z uwagi na liczebność swych członków (około 500 firm) nie zrezygnuje z żądania 1 mandatu na liście w bloku. Blok obiecuje stowarzyszeniu desygnowanie 1 przedstawiciela. Obietnica ta nie ma znaczenia, gdyż w części desygnowanej rozstrzyga wyłącznie wola p. ministra.

Następnie delegaci stowarzyszenia powołali się na sprzeciw swój na inauguracyjnem zebraniu bloku, przeciwko podziałowi komisji na dwie sekcje, żydowską i chrześcijańską.

W związku z tym podziałem udział stowarzyszenia detalistów posiadających członków zarówno wśrów żydowskiego, jak i chrześcijańskiego kupiectwa w bloku został podzielony między obydwie sekcje. Mimo tej uchwały delegaci stowarzyszenia do sekcji chrześcijańskiej nie zostali dopuszczeni. Wobec tego stowarzyszenie zażądało zwołania walnego zebrania bloku. Odpowiedzi jednak w tej sprawie nie otrzymano. Z uwagi na powyższe motywy delegaci stow. detalistów zebranie opuścili i zgłosili swe wystąpienie z bloku.

Jak się rozwinie dalsza sytuacja w bloku kupieckim trudno przewidzieć. Dowiadujemy się jedynie, iż praca w kierunku doprowadzenia bloku do konkretnych form, w dalszym ciągu trwa. Sfery zbliżone do stow. detalistów informują nas, iż organizacja ta przystąpi do wyborów z własną listą.

Tak przedstawia się sytuacja przed wyborami do łódzkiej izby przemysłowo-handlowej. J. Cerski.

GIEŁDY.

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WALUTOWEJ z dnia 3 października 1928 r.

AKCJE.

Polski 177 175 176; Zarobkowy 80 Węgiel 104, 102 Modrzejów 38, 37. Pocisk 8,75. Zawiercie 20, Zachodni 32.50, Elektr. Dąbrow. 88, Lilpop 37, 37,50, 37. Ostrowieckie Serja I.B 121,50, 125. Starachowice 51. Borkowski 17.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Dolarówka 94. 93,75, 94,75. 5 proc. konwersyjna 67. 5 proc. kolejowa 61,10. Dolarowa 86,25. Kolejowa 103. 8 proc. B-ku Gosp. Krajowego 94 8 proc. Przem. Polskiego 89. 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 45. 5 proc m. Warszawy zł. 55 75. 8 proc m. Warszawy zł. 71,15.

GOTÓWKA: — CZEKI. Belgja 123,89. Holandja 357,60, 357,55. Londyn 43,23, 43 22 i pół. Nowy York 8,90. Praga 26,42 i świerć. Szwajcarja 171,60. Wiedeń 125 46, 125 43. Włochy 46,50. Marka niemiecka 212,35, 212,31.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Nowy Jork, 2 października. Baw. amer. Otw. Styczeń 1919 — 20, marzec 1909 — 11, maj 1900 — 02, lipiec 1889 — 90, październik 1925 — 29, grudzień 1926 — 30.

1 not. śr. Styczeń 1915, marzec 1905, maj 1892, lipiec 1880, październik 1924, grudzień 1921 Zamkn. Styczeń 1909 — 11, luty 1903, marzec 1897 — 8, kwiecien 1892, maj 1886 — 87, czerwiec 1880, lipiec 1876, październik 1918 — 20, listopad 1914, grudzień 1915 — 16, loco 1945.

Nowy York. Zamkn. Londyn 484 7/8, Paryż 391, Bruksela 1389, Rzym 522 3/4 Madryt 1630, Berno 1925. Amsterdam 40 10 1/2,, Stokholm 2675, Kopenhaga 2666 1/2, Berlin 2382 3/4, Wiedeń 1410, Praga 296 1/2, Warszawa 1125.

Liverpool, 2 października. Baw. am. Styczeń 992, luty i marzec 990, kwiecień i maj 988, czerwiec i lipiec 985, wrzesień 970, październik 1008 listopad 994, grudzień 996, loco 1071.

Liverpool, 2 października. Baw, eg. Styczeń 1710, marzec 1726, maj 1741, lipiec 1748, listopad 1694, loco 1770.

Podziękowanie.

Niniejszem składamy Zarządowi Towarzystwa „Bykur-Cholim" — „Uzdrowisko" jakteż personelowi pp. Siostrze. Gospodyni i Gospodarzowi nasze najserdeczniejsze podziękowanie za troskliwą opiekę

Kuracjusze Sezonu VII-go

Co usłyszymy przez radjo.

12.00—12.10 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo meteorologiczny. 15.00—15.20 — Komunikaty meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram. 15.45—16.00 — Komunikaty Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. 16.00—16.30 — Muzyka z płyt gramofonowych. 16.55—17.10 — Przerwa. 17.10—17.35 — Wśród książek — przegląd najnowszych wydawnictw omówi profesor Henryk Mościcki. 17.35—18.00 — Kącik dla kobiet — wygł. p. Marja Ankiewiczowa. 18.00—19.00 — Audycja literacka. 19.00-19.20 — Rozmaitości, oraz komunikat Tow. Zach. do hodowli koni w Polsce. 19.20—19.30 — Przerwa. 19.30—19.55 — Odczyt p. t. Uprawa lnu (Dział Rolnictwo) — wygł. prof. Witold Staniszkin. 20.05—20.30 — Odczyt pt. Romantyka muzyczna 19 wieku — wygł. prof. Stan. Niewiadomski. 20.30 — Koncert w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Oziminskiego. 21.15 — Transmisja z konserwatorjum. Koncert chóru chłopięcego z Wiednia Sangerknabendchor Hofburgkapella. 22.00—22.05 — Sygnał czasu, komunikat lotniczo - meteorologiczny. 22.05—22.20 — Komunikat Polskiej Ajencji Telegraficznej PAT. 22.20—22.30 — Komunikaty: policyjny, sportowy i nadprogram. 22.30—23.30 — Transmisja muzyki lekkiej.

Najszczersze współczucie wyrażamy naszej współpracowniczce p. **Zofji Szapirównej** z powodu zgonu

Ojca Jej

PERSONEL firmy J. Gleibman

Sprostowanie

W ogłoszeniu naszem z dnia 15-go Września pod tytułem *NOWY MODEL SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO CHEVROLET* wkradła się omyłka, którą niniejszym prostujemy.

Pod "Cena" winno być:

Zł. 7950.–

(Opony przednie i tylne 30"×5")

Zł. 8950.–

(Opony przednie 30"×5", opony tylne 32"×6")

Loco Warszawa łącznie z podatkiem obrotowym.

GENERAL MOTORS W POLSCE, WARSZAWA

Przymusowe licytacje.

Magistrat m. Łodzi — Wydział Podatkowy niniejszym podaje do wiadomości, że w dniu 17 października r. b. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu, odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki

1. Ajzenberg M., Franciszkańska 49, maszyna do szycia.
2. Becher B., Franciszkańska 44, szafa.
3. Benet H., Łagiewnicka 8, meble.
4. Bender S., Nowomiejska 19, meble.
5. Bocheńska A., Wrześnieńska 30, meble.
6. Braun F., Wspólna 15, zegar.
7. Baumgart P., Aleksandrowska 24, kredens maszyna do szycia.
8. Brawman I., Zachodnia 24, meble.
9. Berliński M., Brzezińska 5, meble.
10. Cukier A., Krzyżowa 12, meble.
11. Cederbaum I., Wschodnia 65, meble.
12. Dimant J., Brzezińska 6, meble.
13. Fuks D., Kielma 22, meble.
14. Frydman J., Północna 14, szafa.
15. Ferster J., Wschodnia 57, meble.
16. Grynsztajn I., Matejki 4, 4 biurka.
17. Lubochiński J., Wolborska 38, meble.
18. Grynbaum M., Jerozolimska 4, meble.
19. Gutman M., Kielbacha 21, 2 szafy.
20. Gross S., Północna 8, kasa ogniotrwała.
21. Grinbaum P., Żórawia 20, meble.
22. Grinholc B., Óórawia 10, szafa.
23. Gotheiner M., Wschodnia 66, szafa.
24. Ganc I., Magistracka 16, meble.
25. Gołębiowski A., Franciszkańska 27, szafa.
26. Gutter S., Północna 6, meble, różne wina wódki.
27. Grinsztajn i S-ka, Matejki 4, meble, maszyna do pisania.
28. Hochman S., Mickiewicza 3, meble.
30. Hercberg Z., Kielma 13, meble.
31. Hentszel A., Kielbacha 13, szafa.
32. Hencler M., Kątna 25, szafa.
33. Hochman S., Mickiewicza 3, meble.
34. Helt R., Teppera 13, zegar.
35. Heliczkowski J., Jerozolimska 5, meble.
37. Jerozolimski P., Kielbacha 11, meble.
38. Jarecka A., Kątna 36, meble.
39. Jasnokowski A., Marysińska 59, biurko.
40. Jóżwiak J., Zielona 11, szafa.
41. Jasiński I., Żytnia 10, meble.
42. Izbicki K., Ogrodowa 5, naczynia kuchenne.
43. Jasinowski H., Wschodnia 74, meble.
44. Jastrzębski S., Wschodnia 72, szafa.
45. Karpiński L., Fijałkowska 10, szafa.
46. Kostrzewski W., Głucha 4, szafa.
47. Kłos M., Hojzlera 29, meble.
48. Kluka A., Janiny 7, meble.
49. Karbowska F., Kielbacha 42, kredens.
50. Krakowiak F., Kielbacha 42, kredens.
51. Kruszyńska A., Kątna 56a, meble.
52. Kornatowska A., Pomorska 118, 1 worek mąki.
53. Kawenoki S., Wschodnia 17, meble.
54. Kupiński J., Zielona 11, szafa.
55. Krnick A., Wschodnia 72, meble.
56. Krakowska Ch., Wschodnia 35, 2 szafy.
57. Kotlicki A., Wschodnia 55, meble.
58. Knobel Sz., Zgierska 56, meble.
59. Krumholc B., Pl. Kościelny 4, 80 paczek śrub.
60. Kurc M., Szkolna 8, tremo.
61. Lewicki St., Oficerska 9, meble.
62. Lenkowski I., St. Rynek 3, tremo.
63. Marciniak S., Kielma 9, meble.
64. Mac B., Klinka 13, meble.
65. Michałowicz R., Kielma 30, meble.
66. Miller J., Sierakowskiego 43, maszyna do szycia.
67. Milgrom Sz., Nowomiejska 34, meble.
68. Miniewski A., Wschodnia 5, meble.
69. Nowak P., Dworska 39, meble.
70. Nejdorf M., Rajtera 12, szafa, palto.
71. Nowinowski St., Brzezińska 123, meble, maszyna do szycia.
72. Nasalski J., Zgierska 13, meble.
73. Olewiński J., Wrześnieńska 24, szafa.
74. Portalewska A., Groszanka 2, otomana.
75. Pągowski K., Kielbacha 24, szafa.
76. Pinczewski I., Wschodnia 16, meble.
77. Rozenblum L., Młynarska 15, meble.
78. Rozenblum J., Kielma 5, meble.
79. Rozenblum D., Kielma 6, meble.
80. Rozenblum L., Kielma 5, meble.
81. Rochwald M., Kielbacha 27, szafa.
82. Rozenblum Sz., Kielma 5, meble.
83. Rotsztajn A., Konstantynowska 13, szafa.
84. Radke M., Zawiszy 28, meble, maszyna do szycia.
85. Rakowski i Ajzenberg, Zawiszy 23, meble, maszyna do szycia.
86. Rajchman S., Żórawia 9, meble.
87. Rajzbaum I., Szkolna 10, kredens.
88. Rozman J., Konstantynowska 33, meble.
89. Sobieraj I., Brzeska 18, meble.
90. Szwarc i Ozdoby, Gnieźnieńska 16, komoda.
91. Słojkowski M., Kielma 41, szafa.
92. Szalek At. i M., Kielma 29, kanapa.
93. Szwarcowski W., Narutowicza 36, meble.
94. Spakuła J., Miodowa 16, szafa.
95. Suslak F., Tokarzewska 19, meble.
96. Szczepkowski M., Zielona 23, meble.
97. Szulczewski B., Brzezińska 14, obuwie.
98. Szymańska St., Huzarska 4, meble.
99. Szmeleman Ch., Żórawia 10, szafa.
100. Szymanowicz D., Wschodnia 57, krzesła.
101. Sacharow S., Wschodnia 57, krzesła.
102. Szulc J., Szkolna 8, maszyna do pisania, maszyna do szycia.
103. Teodorczyk A., Fijałkowska 30, meble, maszyna do szycia.
104. Trubowicz F., Ogrodowa 9, meble, fortepian.
105. Walter R., Składowa 38, maszyna do szycia.
106. Wajnrychter J., Óórawia 4, meble.
107. Wdowiński F., Wschodnia 49, meble.
108. Zalcensztajn Sz., Berka Joselewicza nr. 20, meble.
109. Zajit I., Berka Joselewicza 12, meble.
110. Żytnicka L., Kielma 19, meble.
111. Żylberman H., Franciszkańska 30, meble.
112. Zylberberg A., Zgierska 9, meble.
113. Bocian B., Podrzeczna 29, zegar, 5 sztuk swetrów.
114. Bajn E., Ogrodowa 8, meble.
115. Bornsztajn U., St. Rynek 10, 2 worki grochu.
116. Chmura M., St. Rynek 11, meble.
117. Cukierman H., Zgierska 5, 1 worek cukru
118. Frydman L., Wschodnia 22, meble, żyrandol.
119. Kosower J., Młynarska 15, meble.
120. Krell M., Wolborska 4, meble.
121. Landau Ch., Północna 22, meble.
122. Pinczewski I., Wschodnia 16, meble, maszyna do szycia.
123. Pigula Sz., St. Rynek 4, meble.
124. Rozen M., N.-Targowa 12, meble.
125. Skorasiński I., Gdańska 11, meble.
126. Wajnfeld S., Pomorska 7, herbata, mydło.
127. Wiązowski B., Wschodnia 8, meble, kasa ogniotrwała.
128. Wytelson H., Wschodnia 18, meble.

W dn. 18 października 1928 r., między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu.

129. Brill W., Traugutta 4, meble.
130. Bornsztajn A., Wschodnia 34, meble.
131. Brams J., Wólczańska 21, pianino.
132. Blimbaum I., Zachodnia 28, kredens, patefon, maszyna do szycia.
133. Borensztajn i Rzechta, Zielona 3, kasa ogniotrwała.
134. Brener A., Zawadzka 39, meble.
135. Brajtbardt Sz., Żeromskiego 39, meble.
136. Białek J., Żeromskiego 39, meble.
137. Berliński D., Żeromskiego 54, kredens.
138. Bialer S., Piotrkowska 76, meble.
139. Chojnacki J., Al. Kościuszki 37, meble.
140. Cukier B., Traugutta 5, meble, samowar.
141. Cyncynatus E., Wschodnia 21, kredens.
142. Charemza A., Wschodnia 26, maszyna do pisania.
144. Cederbaum M., Wschodnia 65, 2 biurka, maszyna do pisania.
145. Cederbaum S., Wschodnia 65, meble.
146. Cyrski A., Zawadzka 12, meble.
147. Chwatt S., Zawadzka 30, meble, żyrandol.
149. Danciger i Dempiński, Piotrkowska 18, waga, biurko.
150. Dudelczyk N., Wólczańska 2, meble.
151. Dobecki H., Wólczańska 63, meble.
152. Degensztajn J., Zawadzka 25, kredens.
153. Epstein S., Zawadzka 9, meble.
154. Eizenberg M., Zawadzka 15, waga.
155. Ehrlich J., Zielona 3, szafy.
156. Ehrlich L., Zielony Rynek 7, meble.
157. Engel D., Żeromskiego 29, meble.
158. Englender S., Żeromskiego 29, meble.
159. Frenkel Sz., Cegielniana 49, meble.
160. Fogielman M., Cegielniana 42, 20 butelek wódki.
161. Futerman J., Piotrkowska 54, 5 dywanów.
163. Futerman F., Wschodnia 45, meble.
164. Ferster J., Wschodnia 57, meble.
165. Fajertag M., Zachodnia 41, meble.
166. Fajertag M., Zawadzka 1, obuwie.
167. Freiman J., Zawadzka 10, meble.
168. Fiszhaut St., Zawadzka 31, meble.
169. Falk L., Zawadzka 30, pianino.
170. Frenkel N., Zawadzka 36, meble.
171. Frydwaldowa R., Żeromskiego 25, pianino.
172. Groskopf J., Traugutta 4, meble.
173. Grabowiecki R., Wschodnia 51, meble.
174. Gothelf A., Wschodnia 69, meble.
175. Gastfrajnd J., Wólczańska 2, meble.
176. Grabowiecki St., Wólczańska 63, pianino.
177. Goldsztajn M., Zachodnia 28, meble.
178. Gelrubin Z., Piotrkowska 48, stoliki.
179. Gros I., Zielona 7, pianino.
180. Glasman Ch., Zielona 12, pianino.
181. Glatter G., Zawadzka 23, meble, gramofon.
182. Glasman O., Zawadzka 30, kredens.
183. Gliksman S., Zawadzka 30, meble.
184. Goldsztajn B., Żeromskiego 23, meble.
185. Gordon S., Żeromskiego 39, meble.
187. Goldman J., Żeromskiego 54, otomana.
188. Gostomski E., Piotrkowska 76, meble, pianino.
189. Hotel „Savoy", Traugutta 6, meble.
190. Heiman S., Traugutta 8, meble.
191. Hofman I., Wschodnia 50, meble.
191a Śpiewak Dawid, Cegielniana 50, 5 stolików z marm. płytami, 2 szafy, zegar, 15 krzeseł.
191b Pajsman Abram, Piotrkowska 56, 20 szt. surówki i 20 szt. popeliny białej.
192. Hermalin H., Zawadzka 1, 100 kg. wody kolońskiej.
193. Horowicz A., Zawadzka 30, maszyna do szycia, kasa ogniotrwała
194. Hildesheim N., Zawadzka 49, pianino.
195. Herszlikowicz S., Zielony Rynek 3, meble.
196. Jingster J., Traugutta 14, 2 maszyny do pisania.
198. Jakubowicz N., Zawadzka 3, meble.
199. Jakubowicz A., Zielony Rynek 6, meble.
200. Jeleń M., Żeromskiego 11, meble.
201. Kubiak St., Przejazd 4, meble.
202. Kawałek L., Sienkiewicza 13, obuwie.
203. Konsens J., Piotrkowska 58, meble.
204. Koprowski I., Traugutta 12, pianino.
205. Karabanow A., Wschodnia 31, meble.
206. Kaczmarek L., Wschodnia 38, meble.
207. Krenicki D., Wschodnia 72, pianino.
208. Kon M., Wólczańska 65, pianino
209. Kon J., Zachodnia 70, meble.
210. Koprowski N., Zachodnia 72, meble, fortepian
211. Krauze I., Zawadzka 19, meble.
212. Klajnman S., Żeromskiego 33, meble, waga.
213. Kleinman M., Żeromskiego 36, meble.
214. Lipskier M., Cegielniana 41, 70 but. wina.
215. Lasman S., Piotrkowska 54, pianino.
216. Lipski A., 6-go Sierpnia 32, meble.
217. Lilienfeld S. Traugutta 5, kasa ogniotrwała.
218. Librach J., Traugutta 12, meble.
219. Lipszyc B., Wschodnia 31, meble.
220. Lipszyc J., Zachodnia 49, meble.
221. Łęczycki S., Żeromskiego 14, meble.
222. Lewi S., Zawadzka 20, meble.
223. Lewin B., Zawadzka 35, meble.
224. Liberman M., Zawadzka 44, meble, maszyna do szycia.
225. Litwin H., Żeromskiego 18, meble.
226. Lider G., Żeromskiego 23, meble.
227. Mączyk i Kramarz, Zachodnia 59, meble, waga.
228. Margulies J., Zawadzka 18, meble, kasa ogniotrwała.
229. Motyl F., Zawadzka 19, meble, maszyna do szycia.
230. Mendzelewski R. Zawadzka 36, meble.
231. Matysek St., Żeromskiego 46, kredens.
232. Niezabytowski K., Traugutta 6, meble, maszyna do szycia.
233. Naftulewicz D., Wschodnia 34, meble, maszyna do szycia
234. Neumark J., Wschodnia 34, meble.
235. Neuhaus W., Wschodnia 51, meble.
236. Najfeld Ch., Żeromskiego 27, meble, kasa ogniotrwała.
237. Oppenheim M., 6-go sierpnia 37, pianino.
238. Pozner I., 6-go Sierpnia 76, fortepian.
239. Pawelczak M., 6-go Sierpnia 76, fortepian.
240. Pinczewski F., Traugutta 8, 100 pud. konserw.
242. Presburgier, Zielona 5/7, waga, meble.
243. Prussak L., Zielona 9, 40 sztuk swetrów.
244. Presman R., Zawadzka 4, meble.
245. Pik S., Zawadzka 14, meble.
246. Plesner B., Żeromskiego 29, meble.
247. Potaźnik, Żeromskiego 36, meble.
248. Prędki i Judelewicz, Piotrkowska 70, maszyna do pisania
249. Rochreger Z., Al. 1 Maja 37, meble.
250. Rawski A., 6-go Sierpnia 37, meble.
251. Rozenblum G., Traugutta 8, meble.
252. Rozenblat P., Traugutta 10, meble.
253. Rus L., Wschodnia 43, meble.
254. Rywkind B., Wschodnia 45, meble.
255. Rozenberg J., Wschodnia 56, maszyna do szycia, kredens
256. Rozenblum Z., Wschodnia 69, meble.
257. Rotband L., Zielona 6, meble.
258. Rozental D., Zawadzka 5, meble.
259. Russak J., Zawadzka 5, meble.
260. Szymański J., Konstantynowska 126, 2 biurka.
261. Szulc R., Wierzbowa 22, otomana.
262. Szklar J., Cegielniana 45, garnki aluminjowe.
263. Sawicki L., Wschodnia 35, meble.
264. Styler Z., Wschodnia 54, meble.
265. Sztern M., Wschodnia 49, meble.
266. Sztein H., Wschodnia 57, meble.
267. Sir M., Wólczańska 4, meble.
268. Szefner B., Zachodnia 31, 20 skrzyń gwoździ.
269. Szeps B., Zachodnia 52, pianino.
270. Szajmniak W., Zawadzka 5, 35 tuzinów skarpetek.
271. Stoch K., Zawadzka 19, woda kolońska.
272. Szejnfeld L., Zawadzka 23, kredens.
273. Szajniak M., Zawadzka 26, meble.
274. Szkurnik R., Żeromskiego 15, meble.
275. Szurek I., Żeromskiego 46, meble.
276. Tepler T., Wschodnia 74, kredens pokojowy.
277. Tempel I., Wólczańska 37, pianino.
278. Teich B., Zielona 6, meble.
279. Terkeltaub W., Zawadzka 5, meble.
281. Unger G., Wólczańska 27, kredens.
282. Ulrich M., Zielona 1, bilard.
283. Uberbaum I., Piotrkowska 60, meble.
284. Wajnberg G., Zawadzka 22, meble.
285. Winter A., Zachodnia 63, meble.
287. Wołożynska G., Zielona 28, parfumerja.
288. Wiślicki A., Żeromskiego 12, meble.
289. Wolsztajn J., Żeromskiego 24, meble.
290. Witkowski B., Żeromskiego 54, szafa.
291. Wiener D. Piotrkowska 76, meble.
292. Wiener W., Piotrkowska 76, meble.
293. Wiener M., Piotrkowska 76, meble.
294. Zabrocki A., Traguta 6, meble.
295. Zyjdenfeld M., Wschodnia 23, meble.
296. Zajdler Sz., Wschodnia 49, maszyna do pisania, meble
297. Zilberberg Sz., Zachodnia 52, kasa ogniotrwała, szafa.
298. Zylberberg M., Zielona 5/7, materjał.
299. Zylberman E., Zawadzka 14, meble.
300. Zylberberg D., Żeromskiego 39, towary kolonjalne.
301. Zebin F., Żeromskiego 77, meble.
302. Abramczyk D., Piotrkowska 8, meble.
303. Baumgarten M., Pańska 33, maszyna do szycia.
304. Blumcwajg M., N.-Cegielniana 22, meble.
305. Berman M., Kilińskiego 93, meble.
306. Berek N., Kilińskiego 42, meble.
308. Biterman Z., Sienkiewicza 15, 2 stoliki nocne
309. Busz H., Piotrkowska 70, meble.
310. Mordka B., Narutowicza 38, meble.
311. Berger S., Kilinskiego 60, meble.
312. Bornsztajn B., Nawrot 34, meble.
313. Bialer T., Kilińskiego 96, meble, maszyna do pisania
314. Braucher Ber., Kilińskiego 60, maszyna do szycia.
315. Brykman A., Pańska 14, towary kolonjalne.
316. Borkowski Sz., Pańska 64, szafa.
317. Brajtbard C. Pańska 39, lustro.
318. Cukier M., Al. 1-go Maja 45, meble.
319. Dawidowicz E., Nawrot 23, meble.
320. Dickstein B., Al. Kośc. 24, meble.
321. Eisner M., Sienkiewicza 9, meble.
322. Eilenberg R., Kilińskiego 89, kredens.
323. Fritzen T., Łąkowa 1, meble.
324. Frajman M., Cegielniana 41, meble.
325. Frydrych Sz., Piotrkowska 66, meble.
326. Fuks Sz., Cegielniana 48.
327. Fachler E., Pańska 24, towary kolonjalne.
328. Frydwald D. Południowa 10, szafa.
329. Grynberg M., Al. 1-go Maja 21, meble.
330. Goldfarb N., Cegielniana 43, meble, maszyna do szycia
331. Groskopf M., Sienkiewicza 29, meble.
332. Grudziński R., Narutowicza 35, meble.
333. Garfinkiel M., Kilińskiego 60, meble.
334. Golcer G., Narutowicza 21, meble.
335. Galewski Ch., Kolejowa 1.
336. Golner Sz., Zawadzka 32, meble.
337. Ginsberg R., Zielona 63, meble.
338. Hochenberg M., Narutowicza 23, kredens.
339. Hendeles D., Kilińskiego 44, pianino, meble.
340. Hoffman R., Kilinskiego 94, 200 tuzinów pończoch.
341. Janowski I., Gdańska 37, meble.
342. Jaczmieniak Sz., Cegielniana 46, meble.
343. Jakubowicz N., Zawadzka 3, meble
344. Jakubowicz J., Cegielniana 114, pianino.
345. Jakubowicz S., Węglowa 10, meble.
346. Kaszub i Krylowiecki, Piotrkowska 96, 40 sztuk towaru.
347. Krempf K., Gdańska 63, kasa ogniotrwała.
348. Kujawski Z., Kilinskiego 12, meble.
349. Kujawski T., Cegielniana 91, lustro.
350. Kurc G., Cegielniana 44, maszyna do szycia.
351. Kuperminc M., Składowa 13, worek mąki
352. Kurc A., Narutowicza 31, meble.
353. Kowalczyński A., Narutowicza 31, 5 stolików.
354. Knapp Wilhelm, Kilińskiego 109, pianino.
355. Kalmanowicz Ch., Nawrot 34, meble.
356. Kon S., Narutowicza 49, kredens.
357. Klajman W., Pańska 45, meble.
358. Kowalczyk A., Andrzeja 30, meble.
359. Liwczyc A., Narutowicza 40, meble.
360. Linkowski Fr., Piramowicza 11, meble.
361. Lange J., Cegielniana 85, maszyna do szycia, meble.
362. Lajzerowicz A., Kilińskiego 39, szafa.
363. Lautenberg W., Narutowicza 21, meble.
364. Lam M., Składowa 25, urządzenie magazynu.
365. Lipszyc M., Piotrkowska 87, maszyna do pisania, meble
366. Łukomski M., Wólczańska 88, meeble.
367. Lustigman L., N.-Cegielniana 7, 4 worki mąki.
368. Lichtensztajn A., Pańska 6, meble.
369. Minc H., Cegielniana 42, meble.
370. Mogilner B., Cegielniana 75, kredens.
371. Mühle E., Leszno 3, 2 biurka.
372. Nikielburg A., N.-Cegielniana 22, meble, pianino.
373. Olszer I., Narutowicza 58, meble.
374. Ofenbach J., Narutowicza 7, 2 serwisy porc.
375. Ogólnik L., Cegielniana 39, meble.
376. Olsztajn P., Narutowicza 29, 2 szafy.
377. Openhajm I., Cegielniana 39, pianino.
378. Olszer I., Narutowicza 58, meble.
379. Gawłowski T., Kowieńska 2, meble.
380. Patron E., Narutowicza 21, meble.
381. Preiss M., Kamienna 14, meble.
382. Rozenblum Sz., Pomorska 4, 20 paczek zefirów.
383. Radzyner A., Kilińskiego 49, otomana.
384. Rozenblat M., Narutowicza 55, meble.
385. Rogoziński M., Kilińskiego 60, meble.
386. Rozenblat E., Cegielniana 68, meble.
387. Rotberg H., Cegielniana 43, meble.
388. Rybak Sz., Składowa 14, meble.
389. Szlama Rozencwajg, Narutowicza 31, meble.
390. Radoszycki I. M., Piotrkowska 79, meble.
391. Rajchenberg H., Zawadzka 20, meble.
392. Reichstein M., Przejazd 36, meble.
393. Szatan A., Kilińskiego 39, kredens.
394. Szymkiewicz H., Kilińskiego 42, meble.
395. Skulski H., Kamienna 20, meble.
396. Stillerman A., Cegielniana 75, meble.
397. Szwarc M., Kilińskiego 44, meble.
398. Szumiraj Sz., Sienkiewicza 20, meble.
399. Szpigel J., Kilińskiego 89, meble.
400. Światłowski H., Kilinskiego 77, meble.

Przymusowe licytacje (Dokończenie).

401. Sztainberg M., Nawrot 13, meble.
402. Segał I., Kilińskiego 40, meble.
403. Sztajnhorn N. Wólczańska 41, meble.
404. Tajch B., Narutowicza 23, meble.
405. Ulrich M., Piotrkowska 45, meble.
406. Ulrichs U., Piotrkowska 45, 20 stolików, 20 krzeseł
407. Wojalski Wł., Zielona 12, meble.
408. Wentel K., Kowieńska 15, meble.
409. Wygodny M., Cegielniana 69, meble.
410. Wolf J. L., Cegielniana 65, meble.
411. Wajntraub Sz., Cegielniana 41, 2 szafy.
412. Wajnryb A., Narutowicza 9, fotel.
413. Wegwajzer A., Sienkiewicza 4, tremo.
414. Wajskol H.. Narutowicza 31, meble.
415. Warszawski I., 6-go Sierpnia 23, meble.
416. Warszawski N., Piotrkowska 9, meble.
417. Wajnert E., Konstantynowska 43, meeble
418. Zysman A.; N.-Targowa 14, meble.
419. Żychliński J., Zawadzka 9, kredens.
420. Zadkowski, Pańska 45, meble.
421. Zalcman J., Cegielniana 54, szafa.

W dn 19 października 1928 r., między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu.

422. Bromberg J., Piotrkowska 152, meble.
424. Drynchowski J., Sienkiewicza 56, otomana.
425. Engelman R., Wólczańska 168, kredens.
426. Fajgenberg I., Piotrkowska 164, meble.
427. Glezer M.. Północna 12, maszyna do szycia.
428. Goździcki M., Rokicińska 37, szafa.
429. Grzegorzewski M., Wólczańska 139, meble.
430. Kreutzberg, Kopernika 58, maszyna do pisania, kasa ogniotrwała.
431. Lipszyc I., Piotrkowska 152, meble.
432. Melducz J., Wólczańska 146, meble.
433. Pahl E., Piotrkowska 166, 2 biurka.
434. Pacak W., Wólczańska 140, meble.
435. Rubin S., Główna 56, meble.
437. Abramowicz J., Sienkiewicza 102, maszyna do szycia.
438. Abramowicz I., Główna 65, szafa.
439. Bornsztajn J., Kopernika 4, maszyna do szycia.
440. Bauer T., Nawrot 94, meble.
441. Borkowski A.. Rokicinska 11/13, meble
442. Bromberg J., Piotrkowska 152, meble.
443. Bergman A., Kilińskiego 133, meble.
444. Marta Bauer, Żelazna 15, meble.
445. Bartoszewski I., Napiórkowskiego 172, maszyna do szycia.
446. Birencwajg B., Przejazd 40, kredens.
447. Cudkowicz W., Główna 65, 20 sztuk koszul.
448. Cwajgenbaum A., Główna 61, garderoba.
449. Cybuch L., Przejazd 49, meble.
450. Dobersztajn A., Zygmuntowska 5, meble.
451. Dorembus B., Główna 55, 4 zegary.
452. Dybczyńska T., Sienkiewicza 53, zegar.
453. Ekiert A., Zygmuntowska 11, szafa.
454. Engel A., Gubernatorska 38, szafa.
455. Eberhard H., Kilinskiego 150, meble.
456. Fiszer J., Kilińskiego 203, meble.
457. Fast H., Abramowskiego 7, biurko.
458. Fiszer Z., Napiórkowskiego 70, maszyna do pisania.
459. Grzelczak A., Rokicińska 127, kredens.
460. Goldlust Sz., Przejazd 30, meble.
461. Gerlicki Sz., Dobra 3, meble.
462. Garfinkiel Jankiel, Przędzalniana 48, meble.
463. Gutman I., Nawrot 100, szafa.
464. Górkiewicz J., Abramowskiego 3, meble.
465. Gilzner I., Główna 67, meble.
466. Goldkind B. Nowozarzewska 33, meble.
467. Galusiński St., Piotrkowska 108, 12 stolików.
468. Górski i Śpiewak i S-ka, Piotrkowska 254, kasa ogniotrwała. meble.
469. Hudes A., Główna 67. szafa.
470. Hofiman J. Kilińskiego 214, meble.
471. Horowicz J., Rokicińska 9, materjały piśmienne
472. Hince J., Przędzalniana 83, maszyna do szycia.
473. Janicki J., Piotrkowska 200, biurko.
474. Kielan J., Rokicińska 147, stół i krzesło.
475. Kempińscy M. J. H., Radwańska 44, maszyna do szycia, meble.
476. Kozłowski K., Piotrkowska 273, meble.
477. Klein Sz., Rokicińska 24, meble.
478. Kazryl R., Pusta 9, meble.
479. Krumholc Mozes, Piotrkowska 145, meble.
480. Koplowicz J., Kilińskiego 134, 2 lustra.
481. Knystel E., Główna 67, meble.
482. Klauze K., Kilinskiego 138, kasa ogniotrwała, maszyna do pisania.
483. Kunig H., Napiórkowskiego 119, meble.
484. Kassman A., Piotrkowska 149, meble.
485. Kuźnik Wł., Przejazd 16, meble.
486. Lutrosiński St., Piotrkowska 225, meble.
487. Łazuchiewicz J., N.-Zarzewska 12, meble.
488. Lieske R., Sienkiewicza 165, kasa ogniotrwała, meble.
489. Lipowicz J., Główna 61, szafa.
490. Laskier Ch.. Główna 55, meble.
491. Lichtensztajn Wł., Piotrkowska 182, maszyna do pisania, biurko.
492. Lipszyc I., Piotrkowska 152, szafa.
493. Litwin B., Piotrkowska 207, 150 mtr. jedwabiu.
494. Meyerowa A., Andrzeja 56, meble.
495. Morawiecki W., Sienkiewicza 48, meble.
496. Młotkiewicza Sz., Sienkiewicza 56, meble.
497. Mühle B., Przejazd 20, meble.
498. Mühle W. Przejazd 20, meble.
499. Mühle E., Przejazd 20.
500. Myśliborski A., Główna 31, szafa.
501. Neuman E., Tuszyńska 13, meble.
502. Gier O., Żelazna 9, meble, maszyna do szycia.
503. Patt Menachem. Szara 12, lustro.
504. Peterman Fr., Szara 7, maszyna do szycia, meble
505. Parzenczewski Sz., Targowa 39, meble.
506. Petzold F., Główna 8, 40 swetrów damskich
507. Pisakowski B., Piotrkowska 200, meble.
508. Pahl E., Piotrkowska 166, meble.
509. Potz J., Sienkiewicza 32, krowa.
510. Przednówek S., Nowozarzewska 9, 30 chustek baweln.
511. Piątkowski I., Napiórkowskiego 158, wóz gospodarczy.
512. Pilicer I., Karola 5, 3 szt. tow. weln.
513. Rytke A., Henryka 3, magiel.
514. Raschig I., Sienkiewicza 70/72, meble.
515. Renert A., Przędzalniana 31, kredens.
516. Rozen E., Juljusza 3, meble.
517. Rozenberg B., Piotrkowska 103, meble.
518. Rubinsztajn D., Piotrkowska 182, meble.
519. Rywlin W., Piotrkowska 191, kredens.
520. Rozmaryn P. Karola 8, meble.
521. Rajch Ch., Piotrkowska 145, meble.
522. Rogalski H., Kilinskiego 143, meble.
523. Rubin I., Nowozarzewska 16, meble.
524. Rajtberger A., Piotrkowska 123, meble.
525. Rozeenblat D., Piotrkowska 218, meble.
526. Szafler E., Granitowa 18, zegar.
527. Szwartz, Henryk 10, 1 mtr. desek.
528. Szeligowski F., Karolewska 28, szafa.
529. Szwankowski Fr., Nawrot 82, meble.
530. Szyper I., Kilińskiego 120, meble, pianino
531. Stobiecki J., Główna 32, meble
532. Sieradzki W., Piotrkowska 132, meble.
533. Sztelle A., Główna 6, lustro.
534. Szaniawski T., Piotrkowska, 120, meble.
535. Śpiewak M., Piotrkowska 254, kasa ogniotrwała, meble.
536. Szajn Z., Kilińskiego 143, meble.
537. Szafirman D., Główna 53, meble, urządzenie sklepu.
538. Sobierajski S., Piotrkowska 225, meble.
539. Szram C., Przędzalniana 85, 100 sztuk zeszytów.
540. Szafir J., Nowozarzewska 11.
541. Szydłowski I, Żeromskiego 85, mydło.
542. Taub H., Wodny Rynek 14, meble.
543. Wiener H., Główna 42, szafa.
544. Wajnberger M., Sienkiewicza 40, meble.
545. Windzberg M., Karola 3, meble.
546. Wandachowicz J., Gubernatorska 15, meble.
547. Wolnicki A., Główna 41, obuwie.
548. Walcman J., Nowozarzewska 5, meble.
549. Zalcensztajn, Rokicińska 31, meble.
550. Zelman F., Rokicińska 8, maszyna do szycia.
551. Zalc Ch., Główna 55, meble.
552. Zylberszac I., Główna 41, 2 palta damskie.
553. Zapędowska K., Gubernatorska 26, meble.

SAMOCHODY

Zakładów Mechanicznych „URSUS" S. A.

ZARZĄD: Warszawa, Skierniewicka 27-29 tel. 171-05; 11-34

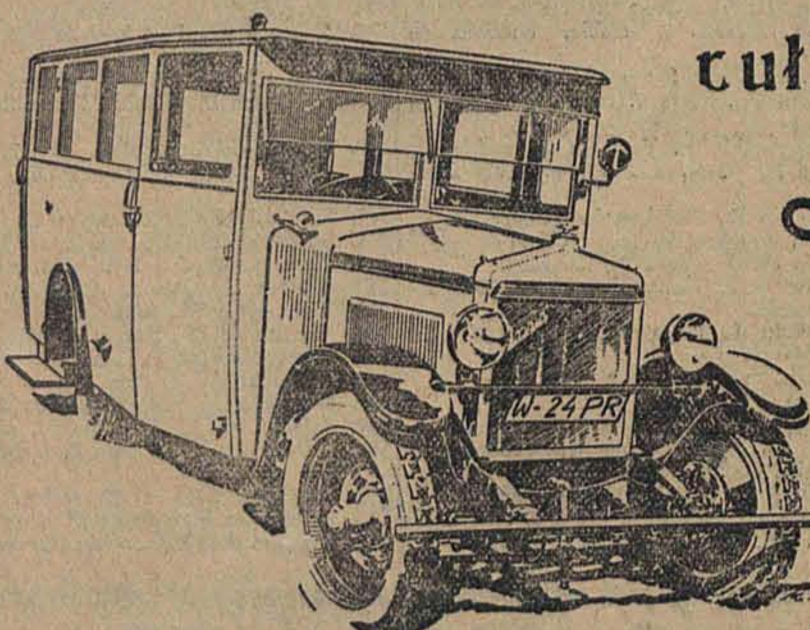
FABRYKA: Czechowice pod Warszawą

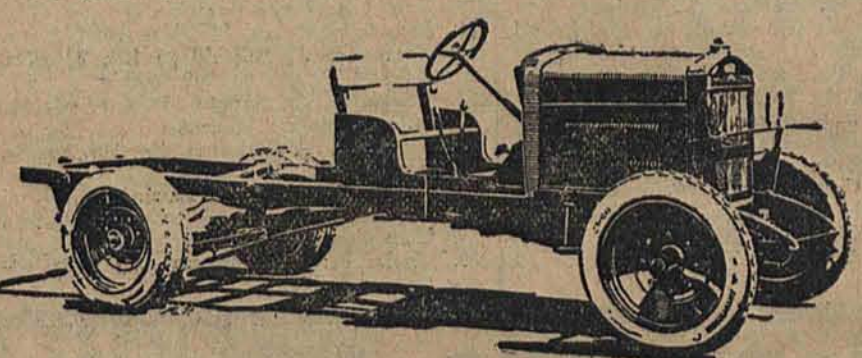
Przedstawiciel na Łódź i Wojew. Łódzkie

płk. em. HENRYK BUCZYŃSKI

ul. PIOTRKOWSKA 112.

Całkowicie wykonane w kraju.





Idealne na złe drogi

Oszczędne i trwałe

Przystępne w cenie

Dogodne warunki spłaty

Kosztorysy wysyłamy na żądanie.

Kupno sprzedaż

MASZYNĘ do pisania kupię okazyjnie. Oferty z oznaczeniem marki i ceny do „Republiki" sub „801".

ZAKŁAD tapicerski i magazyn mebli posiada gotowe otomany, leżanki, materace, krzesła, garniturki oraz meble stolowe w dużym wyborze i na dogodnych warunkach poleca Stanisław Gabala, Karola 1.

BILARD kręglowy w dobrym stanie, b. tanio do sprzedania od zaraz. Oferty do „Republiki" dla „Bilardu".

PIWIARNIE sprzedam z powodu zmiany interesu. Ul. Nawrot Nr. 98 6

FORTEPIAN do sprzedania w dobrym stanie. Wiadomość: Zielona 48, Rozenberg.

ANKIER maszyna do szycia zupełnie nowa do sprzedania. Ul. Wysoka 16 Piaskowski. 8

NA WYPŁATĘ! Najtańsze ceny! Najdogodniejsze warunki! Damską, męską, dziecinną bieliznę. Kołdry, Torebki, Rękawiczki, Parasolki, Pończochy, Skarpetki, Chusteczki, Szaliki, Apaszki Poleca Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. 31

PRAGNIEMY nabyć 2 platformy-rolwagi, mogą być używane. Łódzka Huta Szklana, ul. Nowa 22 tel. 30-35

PIANINA Steinwaya, Zajlera i innych nowe i używane poleca firma Pianola, Al. I Maja Nr. 4, właściciel Sz. Szturm.

Lokale

POSZUKIWANY umeblowany pokój u izraelitów od zaraz dla małżeństwa z jednym dzieckiem. Oferty do „Republiki" pod „T. R." 5

POKÓJ w śródmieściu z oddzielnym wejściem wynajmę inteligentnej osobie (izr.) Zgł. „Umeblowany".

POKÓJ z kuchnią, lub 2 pokoje bez kuchni wprost od gospodarza ewent. jako sublokator natychmiast poszukiwane. Oferty sub „I. D." do „Republiki".

POKÓJ elegancko umeblowany do wynajęcia. Przejazd 36 m. 4. 5

SZOPA (y) do wynajęcia. Nawrot 26 5

POKÓJ umeblowany, słoneczny z osobnym wejściem, przy inteligentnej rodzinie jest od zaraz do wynajęcia. Wiadomość ulica Al. I Maja 19 m. 35

OFICER kawaler poszukuje pokoju umeblowanego z nieskrępującem wejściem. Oferty do administracji niniejszego pisma sub „Oficer".

BIURALISTKA poszukuje pokoju umeblowanego z wygodami przy inteligentnej izraelickiej rodzinie. Oferty proszę składać sub „A. B." 7. 7

DO WYNAJĘCIA 1—2 umeblowane pokoje. Cegielniane 46 m. 6. Telefon 12-69. 4

DAMSKI ZAKŁAD KRAWIECKI

S. Liberman

róg Narutowicza **Piotrkowska 54** róg Narutowicza

— telefon 70-01. —

Donosi Sz. Klijenteli, że na sezon jesienny i zimowy otrzymał ostatnie modele paryskie. —

Wykończenie pierwszorzędne podł. najnowszych fasonów. Na żądanie wykonuje się robotę w ciągu 48 godzin.

Ceny przystępne **Ceny przystępne.**

SAMODZIELNA — lekarz-dentysta poszukuje pracy na pół dnia, ewentualnie cały dzień. Oferty do admin. pod „Samodzielna"

Posady

POTRZEBNI (e) młodzi (de) inteligentni (e) dobrze prezentujący się panie i panowie, do pracy akwizycyjnej na pensję i prowizję. Zgłaszać się piątek godz. 11—1, Przejazd 6 „Ordo"

MŁODY człowiek fachowiec poszukuje młodej energicznej kobiety na wyjazd, która posiada trochę gotówki w celu założenia interesu. Oferty „Wyjazd".

POTRZEBNA nauczycielka względnie absolwentka gimnazjum na wyjazd do Przeodowic, powiatu Rawskiego, dla przygotowania uczennicy do klasy 6-tej i 2 chłopców do klasy 1 i 3. Prócz wynagrodzenia, całodzienne utrzymanie. Komunikacja z Warszawą i Łodzią autobusami. Oferty sub J. P. do administracji pisma.

POTRZEBNE 4 uczennice do pracowni „Marja", Andrzeja 4, parter, lewa oficyna.

MECHANIK, zdolny, do maszyn biurowych, potrzebny. Adolf Goldberg Piotrkowska 72.

POSZUKUJĘ posady od zaraz jako zarządzająca lub samodzielna gospodyni, z dobremi świadectwami, Poznanianka przyjezdna, uczciwa, inteligentna w średnim wieku, miłej powierzchowności, pełniąca swój fach lat 12, znam także wykwintne gotowanie i zaprawy w Wekach. Oferty sub „Poznanianka" 5

POTRZEBNY uczeń do wyrobów cukierniczych. Konstantynów, Długa 26 E. Heidrich. 4

POTRZEBNA rutynowana pielęgniarka do nerwowo chorej. Konstantynowska 9, skład apteczny. 6

POTRZEBNI chłopcy do praktyki. Perla i Pomorski. Łódź, Piotrkowska Nr. 69.

KORESPONDENTA (tke) rosyjsko-ukraińską piszącą na maszynie na popołudnie poszukujemy. Zgłoszenia z podaniem warunków do Administracji pod „Włókno". 5

Nauka wychowanie

STENOGRAFJI wyucza listownie, najszybciej, najdoskonalej Instytut Stenograficzny: Warszawa, Krucza 26. (Zaawansowanym wydawnictwa). 31

MADMOISELLE Marie enseigne anglais, francais, allemand. Traugutta 2, 1 fr.

ENGLISH, French and German lessons gives a lady. Gdańska 35 m. D. Parnaczewskiej at home 7—8.

Rozmaite

STROJENIE, reperacja, odświeżanie fortepianów i pianin. Gdańska 67 m. 3. Telef. 72-79.

TKALNIA nowoczesna składająca się z 50 krosien 44 calowych przyjmie roboty zarobkowo (Lohnarbeit). Oferty składać sub K. E. 7

PRZYJMUJĘ suknie do koralikowania, cekinowania oraz do kolorowego haftu. M. Sosińska, ul. 6-go Sierpnia 22. 6

INTELIGENTNY, przystojny mężczyzna poszukuję energicznej doświadczonej Pani. Oferty sub „Wychowawczyni".

Zagubione dokumenty.

ZAGUBIONY został protest na sumę zł. 200 pł. 19. 8. r. b. z wystawienia J. Wajnberga, Nowomiejska 34 na zlecenie Ign. Lipszyca, Piotrk. 66, żyro A. Szulc, Podrzeczna 6; rzetelnego znalazcę proszę oddać do firmy Sz. Dawidowicz, ul. Podrzeczna Nr. 6.

LISSOWSKI Juljusz zagubił legitymację od paszportu wydaną przez firmę A. Prusak.

ZGUBIONO różne dokumenty (Paszport), dowód osobisty wydany przez Gm. Będków Książeczkę Wojskową wydaną przez P.K.U. Łódź na imię Chil Majer Neustadt, adres: Rzgowska ul. Nr. 6

ZAGINAŁ paszport Natalji Pokorskiej, wydany w Kutnie. POSZUKUJĘ się Fryzjerki oraz manicurzystki. Wiadomość w Zakładzie Fryzjerskim, ul. Rzgowska 52. 5

FAJTLOWICZ Mordka Uszer zgubił dowód osobisty i książeczkę wojskową wydaną w Łodzi. 5

ARON Pfeferman urodzony 1891 w Stasiowie unieważnia zgubioną książeczkę wojskową P. K. U. Ostrowiec 5

ZAGINEŁA książeczka wojskowa wydana w P. K. U. w Łodzi na imię Adolf Brezel. Zgubiono 320 zł. gotówką i weksel na sumę 268 zł., wystawca A. Bresel, II weksel na zł. 100, wystawca A. Bresel. Powyższe weksle unieważniam. Zgubiono również patent 5-ej kategorji na rok 1928, wydany w Łodzi, na imię Adolf Bresel, zam. Marysińska 65. 4

Szyk Dziecięcy

poleca eleganckie paletka, sukienki, ubranka, szpilhozeny oraz bieliznę dziecinną.

Ceny konkurencyjne

Warunki dogodne.

Szyk Dziecięcy Nowo-Cegielniana 5

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć: Redakcji 6—7 po poł. Telefon Administracji 22-14. Telefony Redakcji: 27-24, 36-43, 36-44.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50, zagranicę zł. 10. „Express" i „Republika" wraz z odnoszeniem 9.00 złotych.

OGŁOSZENIA: ZWYCZAJNE: 10 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 40 gr. za wiersz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI I NADESŁANE: 30 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zarecz. i zaślub. po tekście 10 zł. Zamiejscowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Drobne 12 groszy — Najmniejsze zł. 1.20. poszuk. pracy 10 groszy.

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Smólski. W drukarni „Republiki" sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 64.